

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 haleryzy.
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii miesięcz. 2 K. 50 h. } 2-krot. 3 K. — h.
kwart. 7 K. 50 h. } wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. } poostow. 36 K. — h.
W Niemczech: miesięcznie 4 kor
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petytowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petytowy lub jego miejsce 80 haleryzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 haleryzy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjnego uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Niedziela: 13 grudnia.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Lucyji i Otylii. Jutro: Gikazego. — Gr.-kat. Dziś: N. 27 po Sosz Hł. 2. Jutro: s. Dek. Nauma. — Słow. Dziś: Władysławy. Jutro: Sława i Jóra.
Wschód słońca 7:49, zachód 3:59.
Nabożeństwa. Dziś i jutro jako w trzecią niedzielę adwentu we wszystkich kościołach uroczyste oratorije i kazania, o g. 10:30 suma w kolorze fioletowym. W kościele św. Dominika o g. 5 pop. po niesporach kazanie. W kościele Dominikanów o 4:30 popoł. procesja zakonna z Najświętszym Sakramentem w monstrancyi. — Jutro w katedrze o 6:30 oratorja z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesji do...

Muzea i biblioteki. Ossolineum. Bibl. w dni powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wtorek i piątek. — Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedzielę 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w ratuszu) w dni powsz. (prócz poniedział.) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. — Bibl. uniwersytecka, w dni powsz. 12—2 i 4—7 — Bibl. Baworowskiej (Ujejskiego 2) wtorek, śr., piątek i sob. 4—6 (dla prac. nauk. i soc.) — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środ., sob. i niedz. 11—12. — Bibl. Politechniki w święta, niedz. i poniedz. 11—12, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szweczeńki (Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorek, śr., piątek i sob. 9—12 i 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyj. sztuk pięknych, (pl. Św. Ducha 1. 10) codz. 10—5. Opł. 60 h., w niedz. 30 h. **Salon sztuk pięknych Latoura** (Trzeciego Maja 11) 10—7. Wstęp 40 h., młodz. szkol. 20 h. Obecnie 90 dzieł mistrza ang. Burne-Jonesa. — Okazów przemysłu krajowego, (pl. Halicki, dom Biesiadeckich) bezpłatnie. **Foto-Plastikon** (Pasaz Hausmana) codz. 10—10. Do widzenia „Straszna katastrofa trzęsienia ziemi w Lublinie i malownicze krajobrazy w Krainie”. Wstęp 20 hal.

Wykłady i wykłady. Dziś: Powszechnie wykł. uniw. Pr. i K. Elbasz. „Gwiazdy stałe” (Długosza 6) o 5; prof. Nusbaum: „Pasożytnictwo w świecie zwierzęcym (sala XIV. uniw.) o g. 6. — Toynbee: dr. Grull: „Machabeusze” o g. 7:30. — Jutro: Szkoła nauk politycznych (Kopernika 7, I p.) dr. T. Rutowski: „Ustrój państwowy Austrii”.

Posiedzenia i zgromadzenia. Dziś: „Kółka hist.” o 10 i „Kółka literackiego” o 8:30 („Czyt. akad.”). — „Kółka filologicznego” o 11:30 (inst. arch.). — „Kółka romanistycznego” o 16:30 (III. sala uniw.). — Jutro: Komisja oceny książek A. K. T. S. L. o 7:30 („Czyt. akad.”). „Kółka literackiego” Tow. akad. „Związek” o 7:30.

Wycieczki i zabawy. Dziś: W „Skale” przedstawienie amator. o 7. — W „Czyt. kolejowej” wieczór śmiechu o g. 8 w.

Teatr miejski. Dziś o g. 8:30 pop.: „Dziesięć cór na wydaniu” i „Pan Choufleuri przyjmuje”; o g. 7: „Skąpiec” i „Jak liście z drzew strącone”.

Teatr ludowy. Dziś o g. 8:30: „Roznosicielka chleba”; o g. 7:30: „Dwór we Władkowicach”.

Zaburzenia w uniwersytetach rosyjskich.

(Korespondencya własna „Słowa Polskiego”).

Kijów, 10 grudnia.

W d. 16 listopada (n. st.) w rocznicę stracenia Bałaszewa (zabójcy ministra Sipiagina) młodzież w uniwersytecie kijowskim urządziła obchód, który dał powód do rozruchów i aresztowań. Zdarzenia te opisał korespondent nasz kijowski w liście z d. 17 listopada, w nr. 543. — Przyp. Red.)

W tym roku rozruchy rozpoczął uniwersytet tomski. W Moskwie do „nieporządków” w uniwersytecie przyłączyły się rozruchy robotnicze, trwające do dziś dnia. Z Petersburga dochodzą wieści o buncie; uniwersytet warszawski zamknięty (już otwarty. Red.) Oto treść najświeższej proklamacji, wydanej przez grupę „stud. rewolucjonistów”, w dniu 9 grudnia, w Kijowie. Zaczyna się od motta:

„Zainać bodaj, walcząc o wolność
Niż w niewoli gnuśnie żyć!”

„Chcemy wyjaśnić pobudki, któremi kierowaliśmy się, zwołując w dniu 16 listopada wiec ogólnoludowy w gmachu politechniki, zarówno jak rozpatrzyć wszelkie zarzuty nam uczynione przez pojedynczych ludzi i przez całą organizację.

Jeszcze od roku 1901 społeczeństwo studenckie porzuciło drogę walki akademickiej i zwróciło się do protestu politycznego, przyczem pozostało jak dawniej, zamkniętą organizacją, nie wpuszczając nikogo na swoje wiece ogólne. W tym roku po raz pierwszy wystąpiła w roli inicjatora i kierownika ogólnego ruchu, co też wyraźnie wypowiedziała w rezolucyi stud. rewol. na wiecu z dnia 16 listopada, zwołanym dla obchodu stracenia Bałaszewa. Zrozumielśmy, że przyjęcie przez organizatorów ruchu nie może poprzestać na wykluczeniu z grona studenckiego osób, które do działających organizacji się przyłączyły. Studenci powinni przedewszystkiem wraz z ogółem na wiecach masowych zastanowić się nad środkami walki z samodzielnym, aby w końcu wraz z ludem całym zniszczyć przeżyte podstawy naszego życia społecznego.

Co zmusiło ogół studentów wybrać tę nową drogę? Patrzymy dokoła i zrobmy bilans wszystkiego, co nas poprzedza. Dla wszystkich zrozumiałą jest taktyka rządu, który masakruje inteligencję na demonstracjach spokojnych, wali nabajkami, rąbie szabłami, obraża w komisaryatach ich godność człowieka, zasięka na śmierć chłopów, których cała wina polega na tem — że są głodni; skazuje robotników na rozstrzelanie za to, że wychodzą poza mury fabryk bronić swe prawa ludzkie. Te szalone okrucieństwa, ta zwierzęca wściekłość wymaga nowych form walki. Życie nie czeka, zaś prawo egzystencji wymaga natychmiastowej obrony — kto po-

trafi żyć w podobnych warunkach? My widzimy, że pierwiastki protestu tworzą coraz to nowe zastępy wśród najrozmaitszych warstw społeczeństwa.

Ogół zaś studencki, chcąc połączyć razem te pierwiastki, może tylko razem z nimi wypracować warunki takiego połączenia. To staje się możliwem jedynie przy zwoływaniu ogólnoludowych wieców.

„Pierwszy wysiłek w tym kierunku był zrobiony przez stud. mosk. uniwersytetu w roku 1902, kiedy z „komitetu organizacyjnego” wyłonił się „komitet wykonawczy”, który odmówił racyi bytu swemu poprzednikowi i na własną rękę wezwał społeczeństwo na wiec, aby zgodnym protestem wyrazić swoją nienawiść dla samowoli rządu. Społeczeństwo stawiło się na wezwanie; na wiec przyszli przedstawiciele najrozmaitszych warstw ludności Moskwy. — Wiec zelektryzował całą stolicę; wielotysięczny tłum zapelniał całą ulicę przed uniwersytetem.

„Próba podobna jest wykonalną i w danej chwili. Napięcie energii rewolucyjnej wśród mas roboczych sięga swego maximum. Wypadki lipcowe w roku bieżącym najlepszym są dowodem tego nastroju — z drugiej zaś strony pobudzają robotników do zemsty za krew przelaną. Ze sposób przez nas praktykowany jest naturalny i skuteczny — o tem przekonywa historia ruchu rewolucyjnego.

„Czem przekonują nasi oponenti? Powiadają, że ułatwiamy szpiegom dostęp na nasze wiece „wraz z nie-studentami, kto jednak nie wie, że cały przebieg naszych wieców jest doskonale znany żandarmom? Lub fakt podobny, że żandarmi na „doprosach” odczytują aresztowanym kolegom mowy przez nich na wiecach wypowiedziane — czyż to nie dość świadczy o egzystowaniu studentów-szpiegów? Niebezpieczeństwo wcale się nie zmniejsza przez to, kto szpiegiem, student czy też obcy.

„Oprócz tego mówią nam, że rząd rozpędza takie wiece z bronią w rękę, i że przy tem są nieuniknione niezliczone ofiary. Rzeczywiście, to prawda. Lecz kiedyśmy was, koledzy i społeczeństwo wezwali na wiec, my wcale nie ukrywaliśmy przed wami możliwości walki z policją. Ofiary są konieczne, one były zawsze, będą — bez tego staje się niemożliwą każda walka, a wszelka więcej energiczna walka rewolucyjna wymaga wielkiego nakładu sił.

Grupa studentów rewolucjonistów.

P. S. Dziś dowiedziałem się, że w poniedziałek 6 grudnia wysłano nagle z Kijowa dwa bataliony wojska do Krzyżopola (koło Wapniarki w gubern. Podolskiej). W okolicznych wsiach wybuchły rozruchy chłopskie.

Szwolężerowie Gwardyi.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

WACŁAWA GASIŃSKIEGO.

53)

W sali zakotłowało się. We drzwiach ukazało się kilku drabów z dragami. Stadnicki posiniał.

— Hola — mości panowie — czy jestem pod dachem oficera i szlachcica, czy w zbójcejskiej jaskini!?

W sali gwar przycichł.

— Dowiesz się, jak bizuny weźmiesz! — ozwał się głos z ciżby.

— Racya — racya! —

— Więc taka rozprawa honorowa u imię pana Załuskiego! Nie dość, że nasadził na mnie kompana — teraz służbę spędza! Takie wyzwanie, takie pojedynkowanie! Babel! Stawaj psia! Wańka, pluj w garście! Nie lubię, psia mać! — Po moim trupie!

Babecki z Wańką skupili się przy Stadnickim, pachółkowie zachęceni przez Ossolińskiego, zaczęli osaczać wskazane im ofiary.

— Brać ich żywcem! — Stołkami ich zarzucić! A potem na posttronki! — dowodzili młodzi oficerowie. Lecz niespodziewanie na krańcu sali wszczął się szmer niezadowolenia.

— Nie uchodzi! — Po dobrej woli wyzwano go! — Panowie, zastanowienia! — Gdzie gospodarz! — Nie można dopuścić do gwałtów! — Nie

pozwalam, do krośset! — Mości Skrzynecki, daj do słowa przyjsię! — Nie pozwalam, do krośset!!

Zamieszanie rosło — zgromadzeni podzielili się na dwie partye — pierwsza huknęła na pachółków i drzeć się chciała do Stadnickiego — druga ujmowała się za nim. Wyrazy padały z obu stron coraz ostrzejsze, wino szumiało w głowach, ręce machinalnie szukały główni pałaszy.

— Panowie, proszę o zastanowienie! — wnieśli surowo Rautenstrauch. — Moje stanowisko pozwala mi przypuszczać, że mogę spór rozstrzygnąć! — Każdy ma tu równe prawa! — Jesteśmy w gościnie, a nie w koszarach! — Niema generałów! Skończyć z hołotą!

Pachółkowie, widząc liczebną przewagę panów żądających pochwylenia osaczonych — zacieśnili półkole i utworzywszy z ław ruchomą barykadę — następowali, mimo groźb Stadnickiego. Przewaga pachółków była tak oczywistą, że nawet sam porucznik stracił pewność siebie, rozumiejąc, że tu po prostu nie walka go czeka, lecz krótkie i daremne szamotanie, w którym ani pałasz, ani pięść nie pomoże.

Naraz wśród zamętu ogólnego — porucznikowi przybyła niespodziewana odiecz. Oto kapitan Skrzynecki, podniecony do żywego, z pałaszem w rękę zagroził drogę pachółkom.

— Ani kroku naprzód, do krośset! Nie pozwolę na gwałt!

Ossoliński rzucił się ku Skrzyneckiemu.

— Mości panie kapitanie! Moja służba! Proszę na stronę! — Nie ustąpię!

— Schować pałasze! — napominał Rautenstrauch. — Odwach sprowadzę!

— Mości Skrzynecki, ze mną sprawa! Wyzywam!

— Przyjmuje — ale tam, gdzie nie będziesz mnie mógł napadać, jak tego tu...

— Panowie! Kto ze mną! — krzyczał Ossoliński.

— Za pozwoleniem! — zawołał raptownie Załuski, który posłyszawszy odgłos burzy — wyrwał się z bocznej komnaty cyrulikowi i na salę podążył. — Mój dom! Mój dach! — Już i tak winnym się czuję przed tym kawalerem, że dopuściłem do spotkania z kim innym! Za co najsolenniejszo przepraszam! I proszę nadto, aby mi tą skrwawioną ręką pozwolił dłoń swoją uścisnąć! Mości panowie — a bije się imię Stadnicki tak tego, że chyba nie masz takiego między nami, ktoby tego nie uznał!

Po tem oświadczeniu, salę zaległo milczenie. Załuski tymczasem podszedł do Stadnickiego.

— Daruj waszmość! — Jezelim zawinił lekko-myślnością, toć dałeś mi tęą odprawę — nietylko mnie, ale całej szkole francuskiej. — A mnie dali pan nawet nie przykro — bo... bo... w jednym ze mną pułku służywałeś... i choć się zapierasz, szwolężerem jesteś! — No! — Ręka!

Stadnicki kiwnął się raz i drugi, spojrzął z pod oka na kapitana i chwycił go w objęcia.

— Kapitanie, psia — choć ten — ale tego i nie lubię... Ale kiedy tak — to mnie za grdykę! Wiwat Załuski!

C. d. n.

Z sali sądowej.

O grę hazardową.

Brody, 12 grudnia.

Dzisiaj odbywała się rozprawa w tutejszym sądzie przeciwko p. Kuczerze, prof. gimn. w Brodach, p. Cydze, prof. gimn., obecnie we Lwowie, jakoteż przeciw p. Wątorowi, zastępcy naucz. o przekroczeniu z §. 522 u. k. (gry hazardowe). Oskarżonego p. Kuczerę bronił adw. dr. B. Michalewski ze Lwowa, p. Cygę dr. Stefko, a p. Wątor dr. Wagner. Jako obrońca występował również adwokat tutejszy dr. Byk. Sprawa ta ma źródło w zajściu między tutejszym notaryuszem p. Janiszewskim, a p. Kuczerą.

P. Janiszewski, zirytowany tem, że syn jego dostał złe noty w lipcu b. r., doniósł do Rady szkolnej krajowej, że p. Kuczera niesłusznie dał złą notę jego synowi. Przy tej sposobności zaś doniósł, że wszystkie wymienieni profesorowie uprawiali w kasynie urzędniczym namiętnie grę w ferbla. Z powodu tego podania p. Kuczera wniósł skargę o obrazę czci i rozprawa sądowa odbyła się w listopadzie z wynikiem skazującym p. Janiszewskiego na grzywnę. Ponieważ jednak niektórzy świadkowie w czasie tej rozprawy ogólnikowo zeznali, że podsądni się w ferbla, przeto sąd odstąpił sprawę do dochodzeń i na skutek oskarżenia prokuratora dzisiaj właśnie odbyła się w tym kierunku rozprawa.

Oskarżeni nie przyznali się do gry, a tylko prof. Kuczera oświadczył, że dawnymi czasy, mianowicie jeszcze w czerwcu 1902, grał kilka razy w ferbla, jednakowoż bez jakiegokolwiek tendencji hazardu, traktując to tylko jako rozrywkę, gdyż głównie grywał łącznie z tamtejszą inteligencją w wista lub taroka.

Sąd przesłuchał kilku świadków, z których żaden nie umiał podać czasu, kiedy sporadycznie w ferbla grano.

Świadek notaryusz Janiszewski, który swem doniesieniem do Rady szkolnej spowodował śledztwo i rozprawę, a więc nieprzychylnie usposobiony względem oskarżonych, wyraził wprawdzie przekonanie, że w kwietniu tego roku widział oskarżonych przy stoliku, gdzie grano w ferbla, lecz pod naciskiem sądu i obrońców nie mógł stanowczo oświadczyć, czy sami grali, czy też tylko grze się przypatrywali, bo kart w ich rękach nie widział. Świadek ten pomagając widocznie oskarżycielowi publicznemu, z własnej inicjatywy podał, że fakt gry w tym roku potwierdził były służący kasyna Adam Kulik, jakoteż członkowie komisji wojskowej, którzy w tym czasie byli w kasynie i grali w wista.

Funkcyjnarzusz prokuratora państwa żądał odroczenia rozprawy i przesłuchania tych świadków, a sąd mimo sprzeciwienia się temu wnioskowi ze strony obrony, uchwalił przesłuchanie świadków i odroczył rozprawę.

Rozprawie dzisiejszej przysłuchiwała się w ściśle napełnionej sali sądowej cała prawie inteligencja brodzka, gdyż sprawę tę rozdmuchały w swoim czasie niektóre dzienniki do znaczenia prowincjonalnej „cause celebre“, i zajmują się nią bardzo żywo wszyscy mieszkańcy Brodów.

W rozprawie obecnej chodzi głównie o to, czy istniał ów hazard i czy grano w roku bieżącym, czy też zeszłego roku, bo w tym wypadku upadłoby już ustawowe przedawnienie.

Po ukończeniu tej sprawy, odstąpił sąd tutejszy sprawę o obrazę czci przeciw p. Janiszewskiemu sądowi apelacyjnemu w Złoczowie, który jako ostatnia instancja będzie decydował, czy wyrok wydany w listopadzie, a skazujący p. Janiszewskiego na grzywnę, ma być potwierdzony, czy nie.

Rozprawę dzisiejszą prowadził bardzo gruntownie i zarazem zupełnie przedmiotowo sędzia p. Sielecki.

Proces o rzeź w Kiszyniewie.

W bezprzykładnym tym procesie — jak już donosiliśmy — zaszedł 8 bm. także bezprzykładny wypadek gremialnej secesji obrońców. Rzeczą miała się w ten sposób: Wobec tego, że z dotychczasowego postępowania dowodowego okazało się z całą pewnością, iż ciemne tłumy ekscedentów były podżegane do rozbój i rzezi przez osoby inteligentne i funkcyjnarzyszy rządowych i że są wszelkie dane do przypuszczenia, iż podżeganie to nie odbywało się bez wiedzy władz, obrońcy postawili wniosek, aby trybunał przesłuchał jako świadków: byłego gubernatora von Raabena, Balińskiego, Sinodina i studenta Malaja, tudzież aby rozprawę przerwano, a akta odesłano z powrotem do wydziału śledczego.

Dnia 8 bm. o godz. 11 przedpołudniem trybunał ogłosił następujące orzeczenie w sprawie obu tych wniosków: „Takie i tym podobne wnioski nie mogą być pod żadnym warunkiem uwzględnione, ponieważ ze strony miarodajnej wyszło postanowienie, że wszystkie do procesu bezpośrednio nienależące kwestye mają być starannie usuwane. Postanowienie to jest nieodwołalne“.

Na to powstał adwokat Szamonin i w swoim własnym i w swoich moskiewskich kolegów imieniu oświadczył co następuje: „Wysoki trybunał, jak wła-

śnie słyszeliśmy, posiada swoje zasady. Prosimy, aby nam wolno było posiadać także swoje, jesteśmy głęboko przekonani, że na ławie oskarżonych siedzą ludzie, których za właściwych winowajców uważać nie można. Jeżeli więc zgodnie z zadaniem swoim mamy ich bronić, to niechajże będzie nam wolno wykryć to, co działało się za kulisami, wskazać tych, którzy się tymi biednymi ludźmi jako narzędziem posługiwali. Odrzucenie naszych wniosków co do powołania świadków dla obrony niezbędnych, uniemożliwia dalsze wykonywanie naszego urzędu“.

Następnie adwokat Grusenberg w imieniu kolegów zażądał przerwania rozprawy, aby obrońcy mogli powziąć odpowiednią uchwałę. Przewodniczący trybunału żądaniu temu uczynił zadość, a obrońcy po kilkugodzinnych naradach przyszli z uchwałą secesyjną.

Po ponownem otwarciu rozprawy, adwokaci Zarudny i Grusenberg złożyli deklarację, że wobec dążności sądu do zakrycia jawnej winy pewnych kół, o wymiarze jakiegokolwiek sprawiedliwości nie może być mowy i dlatego obrońcy uważając dalsze swe współdziałanie za bezcelowe, składają swoje mandaty. Po tem oświadczeniu adwokaci Karabczewski, Kalmanowicz, Kusz, Gillersohn, Sacker, Zarudny, Grossmann, Portugais, Bomse, Szamonin, Stanow, Metaksa, Perewersow, Ganuszkin i Sachorow gremialnie opuścili salę.

Na marginesie.

Pochlebstwo.

„Nasz znakomity X.“ odprawił pochlebców.

— Czytam z oczu, prawil w szlachetnem oburzeniu, co tkwi na dnie waszych dusz niskich i płaskich. „Oto, mówią one, zdziałales rzeczy wielkie, ale my dokonaliśmy największej, bo zrobiliśmy ciebie wielkim!“

Pochlebcy przyjęli to kazanie ironicznym uśmiechem.

Poczem brzmiała ich odpowiedź. Odejdziemy. Jeden z nas wszakże, jak dowodzą twoje słowa, pozostanie: najzarliwszy, najobleśniejszy.

A kiedy „nasz znakomity X.“ obrzucił ich pytaniem spojrzaniem, podsunęli mu przed oczy — lustro.

r. o.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 12 grudnia b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	738.0	- 2.2	ESE ³	0.0	-4.0	-0.8
2 popoł.	737.8	- 0.8	ESE ⁴			
9 wiecz.	738.6	- 2.3	SE ⁴			

Uwaga: Pogoda przy pochmurnem niebie.

Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

— **Protest lwowskiego Tow. właśc. realności**, który, jak zanotowaliśmy, miał być dołączony do naszego numeru wczoraj popołudniu, doręczono ekspedycyji naszej już po rozesłaniu nakładu. Dlatego dołączamy go do numeru dzisiejszego dla wszystkich prenumeratorów miejscowych.

— **Z Politechniki.** Pan Edward Kostecki rodem z Przemyśla, zdał na wydziale budowy maszyn II. egzamin państwowy.

— **Wieczór Mickiewiczowski** urządzony staniem „Czytelnia akademickiej“ zgromadził wczoraj w sali ratuszowej tłumy młodzieży akademickiej i publiczności, wśród której zauważyliśmy bardzo wielu profesorów uniwersytetu.

Wieczorek zagał gorącym przemówieniem przewodniczący „Czytelnia akademickiej“ p. Stroński. Z produkcyi — wieczorek urządziła młodzież wyłącznie własnymi siłami — wyróżniła się znakomita deklamacja koleżanki pny Wajdówny, tudzież jak zawsze doskonale produkcyje „Chóru akademickiego“.

Na zakończenie przemówił prof. dr. Chmielowski. Z powodu braku miejsca, obszerniejszy opis wieczorku, tudzież przemówienie prof. dr. Chmielowskiego i p. Strońskiego podamy w numerze poniedziałkowym.

— **Z Tow. Sztuk pięknych.** II-gi Salon artystów, obejmujący przeszło 100 obrazów i kilkanaście rzeźb, pozostanie do bieżącej niedzieli w niezmiennym komplecie. Sympatyczna ta wystawa cieszy się zasłużonem powodzeniem, do tej pory zwiedziło ją przeszło 1500 osób. Dyrekcya Tow. idąc w myśl życzenia członków, oświetla wystawę aż do godz. 8 wieczorem. W poniedziałek wystawa będzie zamkniętą dla publiczności.

— **Sprzedaz biletów** na przejazd osobnym pociągiem do Czerniowca odbywać się będzie przez cały dzień dzisiejszy do godz. 9 wieczorem.

— **II. walne zgromadzenie** Stowarzyszenia opieki nad awolnionymi wleżaniami odbędzie się w po-

niedziałek 14 bm. o godz. 7 popoł. w sali nadprokuratora państwa ul. Batorego l. 1, I. p.

— **Z Towarz. prawniczego.** Dnia 11 bm. o godzinie 6:30 wiecz. odbędzie się w nowym lokalu Tow. prawniczego odczyt dra Józefa Buzka na temat: „Pravo językowe w szkolnictwie“.

— **VI. posiedzenie „Kółka matematyczno-fizycznego“** odbędzie się w poniedziałek 14 bm. o godz. 6 wieczorem w wielkiej sali instytutu fizycznego. Na porządku: Kol. Władysław Żłobicki „Początek nauk o prądzie elektrycznym w VIII kl. gimn.“ (Z doświadczeniami). Wykład uetodyczno-dydaktyczny. Goście mile widziani.

— **Do redaktora „Hajdamaków“** p. Petryckiego udało się w tych dniach koło jego bliźszych przyjaciół politycznych a między nimi członkowie redakcyi „Dilo“, aby mu wyrazić wdzięczność i współczucie z powodu wyroku, którym za sianie nienawiści do Polaków skazano go na trzy miesiące ścisłego aresztu. „Dilo“, podając to do wiadomości, wyraża przypuszczenie, że nie myli się twierdząc, iż tę samą wdzięczność i współczucie ma dla p. Petryckiego całą lepszą część ruskiego społeczeństwa.

— **Kapela narodowa** odbyła wczoraj pod przewodnictwem dr. Bosakowskiego doroczne walne zgromadzenie. Założona w maju 1902 r. Kapela narodowa rozwija się doskonale mimo, że nie cieszy się jeszcze takim poparciem, na jakie zasługuje, prześcignawszy pod każdym względem dawną „Harmonię miejską“. Do zawiązania Kapeli przyczynili się głównie pp. Dwiniak i Martyński, dostarczając środków na pokrycie pierwszych potrzeb i zakupów instrumentów. Dzisiaj kapela ma orkiestrę, złożoną z 46 członków. Towarzystwo liczy obecnie 70 członków. Kapela występowała początku swego istnienia 74 razy, nie licząc miejscowych występów. Miasto, któremu powinno przecie leżeć na tem, aby miało jakąś swoją orkiestrę, nie wspiera mimoto Kapeli. Dawna „Harmonia“ pobierała subwencyi 8000 kor., Kapela zaś otrzymała od miasta zaledwie 300 kor., a za to w taksach za występy na pogrzebach pobrało miasto od Kapeli 320 kor. Co więcej, po dawniej „Harmonii“ pozostały instrumenty i muzykalia. Część z tych gorszą, wypożyczyło miasto Kapeli — reszty zaś nie chce pożyczyć, chociaż rzeczy te gniją gdzieś na wieży w ratuszu. Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości, udzielono wydziałowi absolutorium, poczem przystąpiono do wyborów.

Prezesem wybrano dr. Bosakowskiego. Do wydziału weszli: pp. Skupniewski, Seisson, Drewniak, Martyński, Ludwik Dunin-Wąsowicz, Alfred Klimek, Żebracki i Leszczyński. Do komisji szkolnej wybrani: dr. Janusz Przygodzki, Kowalski i Kaz. Gubrynowicz. Na tem zamknięto obrady.

— **Zmarli.** Józefa z Sauczeyów Machalska, żona podurzędnika pocztowego, zmarła wczoraj o godzinie 6 wieczorem, przeżywszy lat 56. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godzinie 3 z domu żaloby przy ulicy Mochnackiego l. 20.

— **Wp. M. Freilich, c. k. uprzyw. bandażysta** we Lwowie. Niniejszem zasyłam panu moje uznanie i serdeczne podziękowanie, za uratowane mi życie. Nawiedzony od lat 33 przepukliną w tak wielkim stopniu, iż żaden z lekarzy operować mnie nie chciał, dostałem się przypadkowo do pana, który mnie swoją szczęśliwą ręką w asystencyi dwóch lekarzy i swego syna wyratował z największego nieszczęścia, a po założeniu mi specjalnego bandażu swego wynalazku, mogłem drugiego dnia pójść piechotą do domu. Dlatego też polecam każdemu cierpiącemu na przepuklinę, aby się operować nie dawał, tylko szukał radykalnej pomocy u pana M. Freilicha we Lwowie, ulica Gródecka 35, który jest aniołem stróżem ludzkości.

Ks. A. J. Kosiński w Horodence koło Kołomyi. Lwów, dnia 8 grudnia 1903.

□ **Brody.** („Sokol“). — Wybory do Rady miejskiej. — Wiec członków Tow. wzaj. pomocy urzędników przyw.). „Sokol“ przebywa teraz niezmiernie niesprawiedliwiony kryzys. Po rezygnacyi z prezesostwa prof. Kuczery zrezygnował w sobotę cały wydział i zapewne w niedługim czasie odbędą się nowe wybory.

Na onegdajszem zgromadzeniu przedwyborczem, które magistrat zwołał celem zastanowienia się nad kandydatami do Rady miejskiej, p. Hirsz Kapelus, współwłaściciel znanej w kraju rafinerji poddał krytyce na podstawie cyfr budżet miejski i porównał wydatki nieproduktywne z wydatkami produktywnymi. Inni mówcy żalili się, że ich podania zalegają latami niezalatowanie, że ulice tak ważne, jak Kolejowa i Lwowska tudzież Leszniowska pełne błota, a przeciw pierwsza prowadzi do kolei i straszne wrażenie sprawia na obcych, druga do okręgowej dyrekcji skarbu i urzędu podatkowego, które, jeśli już nie przez wzgląd na obywateli, to na urzędników zmuszonych przebywać bagna błotniste powinny doczekać się większej opieki ze strony magistratu. Przy wyborach do rady gminnej przeszła przeważnie lista magistracka, tylko w kole trzeciem zaszła niespodzianka co do jednego radnego długoletniego, który tym razem pozostał w mniejszości kilku głosami.

Najgustowniejsze
i najnowsze

Podarunki na Gwiazdkę

Magazyn specjalnych nowości

Speyalność! Oryginalne wyroby
Szkoly artystyczno-przemysłowej w Serajewie. 11089

poleca

Lwów, Hetmańska 10.

STANISŁAW TKACZ

Założyciel i długoletni, zasłużony dyrektor towarzystwa urzędników prywatnych zwołał na niedzielę 29 z. m. wiec członków w pow. brodzkim zamieszkałych. Celem wiecu było zachęcić członków do jednania nowych zastępów, tudzież objaśnić należących już jak sprawa z t. zw. funduszem pensyjnym dla urzędników pryw. stoi. Wiec, któremu przewodniczył p. Gniewosz, zgaił dyr. Makarewicz apelem do członków obecnie należących już do tow., by szerzyli ideę tego dobroczynnego towarzystwa, polegającą na wzajemności i by nie wyczekiwać ze założonemi rękoma dobrodziejstw mającego kiedyś przez parlament być uchwalonego funduszu pens. Korzystając, rzekł z dobrodziejstw rdzennie krajowej, od 36 lat żyjącej naszej w pełni sił żywotnych instytucji, która nie jest ubezpieczeniem na zyski obliczoną, ale polega na wzajemności: jeden dla wszystkich, wszyscy dla jednego. Następnie porównał mowca, o ile korzystniejsze są warunki przystępowania do Tow. wzaj. pom. urzędników pryw. z innemi towarzystwami.

Przypuśćmy, że fundusz pensyjny kiedyś, kiedy nastaną w austr. parlamencie normalne stosunki, przyjdzie do skutku, to gdy będziemy zszeregowani tak, jak nasi czescy koledzy, to rząd liczyć się będzie z poważną cyfrą inaczej niż z małą garstką, a zachodzi obawa, że gdy nas będzie tylko niewielu, zostaniemy wcieleni do ogólnej ustawy o ubezpieczeniu robotników, a nie wiem, słowa czeigodnego dyr. Makarewicza, czyli wielu z nas z takim losem zgodziłoby się.

Do interpelacji zgłosiło się kilku mowców, a mianowicie: p. Brandstetter z Oleska zapytywał, co czynić wypada, by nie być objętym ubezpieczeniem robotników. Po należytej odpowiedzi i wyjaśnieniu ze strony p. Makarewicza i przewodniczącego — przewodniczący zamyka posiedzenie podziękowaniem dla p. Makarewicza za udział i wyjaśnienia i prosi o przybycie na ogólny wiec w grudniu.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Rada państwa.

Izba panów.

Wiedeń. (TBK.) Izba panów zebrała się o g. pół do 3 popołudniu. Hr. Leon Piniński, który pierwszy raz przybył do Izby, złożył przyrzeczenie poselskie.

Z porządku dziennego referował baron Lemayer ustawę w sprawie zmiany kilku postanowień ustawy o trybunale administracyjnym. Dr. Koerber wita ten projekt ustawy jako nad wyczał cenny środek do uproszczenia postępowania. Następnie uchwalono ustawę we wszystkich trzech czytaniach, tak samo ustawę, przyjętą wprawd przez Izbę posłów o kredycie zapomogowym.

Odczytano interpelację księcia Windischgracza, podpisaną przez członków wszystkich stronnictw Izby panów, w sprawie koncesyj przyznanych Węgom, na polu wojskowym. Interpelanci proszą rząd o wyjaśnienie, czy znane koncesje nie naruszają jedności armii.

Dr. Koerber odpowiadając natychmiast wywodził, że ustawy ugodowe nigdy nie mogą doznać jednostronnej interpretacji, ponieważ mają formę traktatu. Zmiana możliwa jest tylko na podstawie porozumienia, a nawet ustawy przewidują, że w razie nieosiągnięcia porozumienia ma nastąpić wspólne głosowanie.

Co się tyczy zamierzonych reform na Węgrzech, były one prezesowi gabinetu znane, ale nie są jeszcze definitywnie ustanowione. Tyle może prezydent ministrów powiedzieć, że zewnętrzna i wewnętrzna jedność armii pozostanie nietkniętą. Rozdział armii na dwie części byłby zbrodnią wobec monarchii i dopóty jest niemożliwy, póki istnieją ustawy ugodowe (Oklaski.)

Na wniosek hr. Thuna uchwalono otworzyć dyskusję nad odpowiedzią prezydenta ministrów. Zabrał głos książę Windischgracz. Przypomina, że już w lecie roku bieżącego wystosował do prezydenta ministrów pismo, w którym wyłuszczył swoje i swoich przyjaciół stanowisko wobec zamierzonych reform na Węgrzech. Podnosi, że stoi stanowczo na stanowisku bezwzględnej uznania praw zwierzchniczych korony i naczelnego wodza armii. Wywody Koszuta, który wstrzymał obstrukcję, wskazując na osiągnięte wielkie korzyści, wywołały tu zaniepokojenie i nie można się dziwić, iż teraz pojawiają się programy rządowe jak grzyby po deszczu, i że trąją się narodowe aspiracje wciągnąć do armii.

Mowca oświadcza, że nigdy nie zgodzi się na rozdział armii, któryby musiał wpłynąć decydująco także na udział Austrii w pokrywaniu wspólnych wydatków.

Nie można się dziwić, gdyby powtarzając słowa prezydenta ministrów, ludność nasza, tak już przeciążona, straciła wreszcie chęć do odgrywania roli obywatela jawnego.

W końcu wyraża mowca życzenie rychłego powrotu normalnych stosunków w Izbie posłów. Na tem dyskusję wyczerpano.

Dr. Koerber ogłosił w końcu z najwyższego polecenia odroczenie Rady państwa.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie Izby panów jest politycznie ważnym dlatego, że mowa prezesa Izby panów ks. Windischgracza była krytyką całego systemu dra Koerbera. Ta krytyka oględna nadzwyczajnie co do formy, była nielitościwą co do przedmiotu krytyki. Ks. Windischgracz przypomniał prezesowi ministrów, że wygłosił w ciągu 4 lat cztery opinie wręcz ze sobą sprzeczne, do tej pory mimo solennych zapowiedzi nie uzdrowił parlamentu, że w rokowaniach z Węgrami nie strzegł należycie interesów finansowych Austrii, słowem, wrażenie mowy ks. Windischgracza jest takim, iż w sferach decydujących obecny system znajduje coraz mniej uznania. Niemiec-y członkowie Izby poselskiej, którzy przysłuchiwali się dyskusji z galerii, oświadczyli, że ani mowa księcia Windischgracza, ani odpowiedź dra Koerbera nie zadowolili ich na punkcie postawy rządu austriackiego względem Węgier.

Z Węgier.

Izba posłów.

Budapeszt. (TBK.) Izba posłów Sejmu węgierskiego prowadziła wczoraj dalej dyskusję nad kontyngentem rekruta. Barabas uczył wniosek, aby Izba oświadczyła się, że na Węgrzech źródłem każdego prawa, a więc i przepisów odnoszących się do języka armii, jest wola narodu. W kułarach Izby — jak opowiadano — przyszło do żywej wymiany słów między Barabaszem a Koszutom, poczem Barabasz wniosek swój cofnął. Obrady odroczone do poniedziałku. Minister honwedów wniósł ustawę o kontyngencie rekrutów na rok 1904 w dotychczasowej wysokości.

Budapeszt. (TBK.) Wbrew protestowi posłów uprawiających obstrukcję, Izba poselska uchwaliła, że posiedzenie Izby odbędzie się w nadchodzący poniedziałek, mimo, że członkowie delegacji węgierskiej w tym dniu mają odbyć konferencję przygotowawczą do posiedzeń delegacyjnych.

Dobrane towarzystwo.

Budapeszt. (TBK.) Komisja dla nietykalskości poselskiej ukończyła swe obrady w sprawie kilku wypadków wydania posłów sądom. Uchwalono wydać na żądanie prokuratury:

posła Ugrona z powodu oszukańczej krydy, ponieważ weksel na 200.000 koron, podpisany przez siebie i żonę, a zdeponowany dla pokrycia długu, zabrał z kasy oszczędności i podsunął inny weksel ze swoim tylko podpisem;

posła Csavolskyego, oskarżonego o sprzeniewierzenie, otrzymawszy bowiem 3 weksle na łączną kwotę 17.000 zł. w depozyt, użył tych pieniędzy na własne potrzeby;

posła Nessiego, obwinionego o defraudację, tak popełnioną, że wziął od jednego ze swych klientów 600.000 koron i użył tej kwoty na inne cele, aniżeli to było przeznaczone;

posła Jankovicha (z p. ludowej) za to, że wziął u jednego z peszteńskich jubilerów kosztowności do domu, przyrzekając że zwróci je, gdyby mu się nie podobały, lub zapłaci, jednak ani jednego ani drugiego nie uczynił;

posła Eötvösa za sfałszowanie książeczki Kasy oszczędności na 7.200 koron i sprzeniewierzenie 10.000 koron;

posła Lutza, zasądzonego za podburzanie na rok więzienia, który z powodu wyboru na posła nie mógł być ukarany.

Budapeszt. (Tel. wł.) Wczorajszy numer dziennika urzędowego węgierskiego ogłasza rozporządzenie generała Nyiri'ego, ministra honwedów, mocą którego tenże minister nakazuje poczynić przygotowania do asenterunku popisowych w r. 1904.

Kronika krakowska.

Kraków. (Tel. pryw.): „Nowa Reforma“ donosi, że inspektor szkolny dla okręgu miejskiego w Krakowie p. Kawecki powołany został do Rady szkolnej krajowej dla pełnienia prowizorycznie obowiązków inspektora krajowego i objęcia referatu szkół ludowych i seminariów, w miejsce bawiącego z powodu słabości na urlopie inspektora p. Tokarskiego. W Krakowie zastąpić ma p. Kaweckiego inspektor z Rzeszowa Dobrzański.

Pogrzeb ś. p. dyr. Romera.

Kraków. (Tel. pryw.) Pogrzeb ś. p. dyrektora Romera odbył się wczoraj o g. 3 popołudniu. Przy wyniesieniu zwłok przemawiał prezes Towarzystwa wzaj. ubez. Męciński. Kondukt prowadził kardynał Puzyra. Trumnę nieśli kolejno dyrektorowie, naczelnicy sekcji, urzędnicy. Szarfy żałobne obok trumny kolejno nieśli członkowie rady nadzorczej, delegaci, obywatele miasta, między nimi delegat Fedorowicz. Za trumną szła wdowa, rodzina, zastępca marszałka kraj. dr. Pilat, rada nadzorcza, dyrekcja, urzędnicy, deputacja N. Sącza, prezes Rady powiatowej nowosądeckiej Głębocki, naczelniczy

władz i instytucji finansowych, radni miejscy, obywatele miasta i kraju. Na komentarz przemawiał dr. Pilat i sekretarz Szatkowski (imieniem urzędników).

Dostawy dla wojska.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj w ministerstwie handlu odbył się rozdział obuwia dla armii między drobnych przemysłowców. Ze strony Izby handlowej krakowskiej był przy rozdziale obecnym poseł do Rady państwa dr. Rappaport, ze strony Izby handlowej lwowskiej poseł dr. Głabiński. Galicya dostała pomimo protestu przedstawiciela Izby handlowej wiedeńskiej jedną trzecią części dostawy, przeznaczonej dla drobnego przemysłu.

Wyrok w procesie o defraudację w Kasie św. Wacława.

Praga. (TBK.) Proces przeciw byłym funkcyjnarjom Kasy zaliczkowej im. św. Wacława skończył się następującym wyrokiem. Skazani: Były prezes Kasy ks. Drozd i b. dyrektor Wacław Kohout każdy po 7 lat ciężkiego więzienia, zastrzonego postem. Były kasyer Hercik na 2 lata ciężkiego więzienia. Były buchalter Peckeländer na 13 miesięcy ciężkiego więzienia. Rewizorów Grünwalda i Bily'ego uwolniono.

Zderzenie pociągów.

Pięciokościół. (TBK.) Pociąg pośpieszny, wyjeżdżający z Budapesztu do Rjeki o g. 8 rano, zderzył się tu z towarowym. Z podróżnych nikt nie odniósł obrażeń. Jeden palacz zabity, kilku funkcyjnarjuszów lekko, jeden ciężko ranny. Obie lokomotywy i trzy wagony towarowe strzaskane.

Mowa posła Skarzyńskiego w parlamencie niemieckim.

Berlin. (TBK.) W ciągu dyskusji budżetowej zabrał głos poseł Skarzyński. Występując przeciw uchwalaniu t. zw. „Ostmarkzulage“ oświadczył, że o jakimś niebezpieczeństwie wszechpolskiem nie może być mowy. Jeśli Polacy utrzymują swój język i swoje zwyczaje, to przecież nie jest jeszcze powodem tak bezowocnych eksperymentów i drakańskich środków, jakie w ostatnich latach zastosowano w Prusiech przeciw Polakom. Trzeba się po prostu zapytać, czy mamy się jeszcze uważać za równouprawnionych obywateli Prus. Od szeregu lat jesteśmy przedmiotem prawdziwej wiwisekcji, którą wytrzymujemy tylko dzięki naszej odporności. Tak jak dotąd Polacy wytrzymywali, tak i jeszcze wytrzymają tę antypolską kolowaciznę, której wyraźne symptomy każdy spostrzeże. Dopóki Polacy spełniają swe obowiązki jako pruscy poddani, dopóty nikt nie ma prawa uważać ich za wrogów, natomiast mamy prawo żądać, aby nasza narodowość była tu szanowana, aby nas traktowano jako równouprawnionych obywateli. Dopóki to nie ma miejsca — a że tak nie jest, nie potrzeba dowodzić — dopóty zostaniemy w opozycji, ograniczymy się tylko do występowania w tych przypadkach, gdzie będzie chodziło o nasze tak zagrożone interesy polityczne.

Poseł Bayer (z południowo-niemieckiej partii ludowej) następnie oświadczył, że stronnictwo jego nin zgaęsz się na takie środki walki, jakim jest „Ostmarkzulage“

Petycja centralnego Związku przemysłowego.

Wiedeń. (TBK.) „Centralny Związek przemysłowców austriackich“ wniósł do Izby posłów petycję, w której wskazuje na zastój ekonomiczny i niepewność polityki handlowej, co niekorzystnie wpływa na ruch przedsiębiorstw. Petenci proszą w końcu, aby zamierzone podwyższenie dochodu z podatku zarobkowego o 2.400.000 koron zostało zaniechane lub skreślone z budżetu.

Studenci w Kijowie.

Petersburg. (TBK.) „Rosyjska Agencja telegraficzna“ donosi z Kijowa: Sprawcom rozruchów udało się doprowadzić do tego, że wszyscy akademicy solidarnie przestali uczęszczać na wykłady na uniwersytecie. Jako przyczynę tego kroku podają aresztowanie studentów podczas ostatnich demonstracji przed uniwersytetem. Policja i kozacy utrzymują przed gmachem uniwersytetu porządek.

Na politechnice od rana 300 studentów stara się zwalczyć tych, którzy pragną powszechnego wstrzymania się od udziału w wykładach. Na życzenie tej części młodzieży, która domagała się dalszych wykładów, wykłady się rozpoczęły, zostały jednak wkrótce wskutek uchwały kolegium profesorskiego znnowu wstrzymane. Sluchacze uchwalili z początku wysłać deputację do ministerstwa oświaty i prosić o wyjaśnienie sytuacji. Potem jednak wręczyli dyrektorowi politechniki pismo z prośbą, by zakładu nie zamykano. Wykłady wstrzymano na 2 dni. Kolegia profesorów wezwały młodzież, aby nie brała udziału w zgromadzeniach.

Zaprzeczenie.

Konstantynopol. (TBK.) Wiadomość, jakoby car Mikołaj wystosował do sułtana osobny telegram w sprawie przyjęcia reform, jest nieprawdziwą. Sułtan lekko zaniemógł, wskutek czego odwołano zapowiedziane na wczoraj przyjęcia dyplomatów.

WINA

z własnych winnic pod gwarancją naturalne począwszy od 46 ct. litr

Szampany, Koniaki, Sliwowie, Wódki i Oliwę dalmatyńską Figi dalmatyńskie klg. 32 ct. Moszcz litr. 52 ct.

Braća Didolić Lwów, wyłącznie Czarneckiego 3. Zast. i sprzedaż naszych win: Dla Przemysła u J. Bosysa, dla Kołomyi u F. Kozioła, Kasa oszczędności.

Dodatek do Nr. 581 „Słowa Polskiego.”

Związek Narodowy Polski
w Ameryce.

Od 19 do 25 października br. przez cały tydzień obradował w górniczym mieście Pensylwanii, Wilkes-Barry, XV. Sejm Związku Narodowego Pol. w Ameryce. Związek ten, to największa dziś organizacja na wyhodźtwie. Jak wykazuje sprawozdanie Zarządu Centralnego, przedstawione Sejmowi, liczył Związek dnia 1 października 36 312 członków. Jak szybko w ostatnim czasie rozwija się ta organizacja, świadczy wzrost liczby członków w ostatnim dwuleciu (od poprzedniego Sejmu), w tym czasie bowiem przyjęto 9 493 nowych członków; ponieważ równocześnie ubyło 2 943 członków, więc w dwu latach wzrósł Związek o 6 550 członków.

Członkowie zorganizowani są w grupy, których do Sejmu było 551. Grupy mają zupełną autonomię, wspólnym łącznikiem są: Kasa pośmiertna, Zarząd Centralny, organ „Zgoda” i Sejmy. Aby dać obraz całej działalności Związku, trzeba dać sprawozdanie z działalności poszczególnych grup, i z ich budżetów. Jednak i sprawozdanie kasowe Zarządu Centralnego zawiera zajmujące cyfry. Ogólny majątek Związku (jako całości) wynosi 224 666 dolarów (1,123,330 kor.); składa on się z funduszu rezerwowego 135,052 dol., z funduszu pośmiertnego 31,221 dol., funduszu obrotowego 16,701 dol., wartości domu Związkowego 36,836 dol. i nadwyżki dochodów „Zgody” 4,856 dol.

Większość członków Związku jest ubezpieczonych na życie, czyli spadkobiercy mają prawo do kw. pośmiertnego. Jest ono trojakiemu rodzaju: 900, 600 i 300 dol. bez względu na wiek członka. Największa część, bo 43 prc. członków jest ubezpieczona na 300 dol. Członków nieubezpieczonych jest zaledwo 3-3 prc., liczba ich jednak wzrosła szybciej niż ubezpieczonych, z czego widać, że wzrasta liczba ludzi, których pociąga do Związku sama idea.

W dwuleciu sprawozdawczym wypłacono pośmiertnego 384,220 dol. Jest też to największa pozycja w budżecie Zarządu centralnego Związku. Budżet ten wraz z budżetem „Zgody”, wynosił za ostatnie dwulecie (nie licząc nadwyżek z lat ostatnich) w przychodach 538,588 dol., w rozchodach 477,368 dol. Z innych wydatków zwraca uwagę kwota 3 789 dol., jako wydatek Wydziału oświaty. Jest to kwota bezwzględnie bardzo szczupła, nie przesądza jednak o działalności oświatowej Związku, gdyż prowadziły ją dość obszernie poszczególne grupy. W wydatkach widzimy kwotę 200 dol. jako składka na pomnik Mc Kinley'a.

Żalować należy, że nie zrobiono zestawienia z działalności grup, co dałoby przybliżony obraz działalności Związku N. P.

Sejm obecny był bardzo ważnym w rozwoju Związku. Cenzor Związku, którego rola w organizacji odpowiada roli prezydenta w Rzeczypospolitej, przedłożył sejmowi do rozpatrzenia kilka reform w organizacji. Najważniejszą z nich był projekt zmiany systemu opłat na pośmiertne, na wzór opłat, pobieranych przez towarzystwa ubezpieczeń. Obecnie wszyscy członkowie płacą bez względu na wiek swój jednakowo, co może grozić Związkowi ruiną. Nadto cenzor zaproponował podział terytorjalny Związku na okręgi, utworzenie domu dla starców i kalek, i inne mniejsze zmiany. Sejm jednak uznał te proponowane reformy albo za przedczesne albo niepotrzebne. Z dyskusji jednak tak przedsejmowej na łamach „Zgody”, jak i na posiedzeniach sejmu, wyłoniły się inne projekty, które też przyjęte zostały.

Najważniejsze z nich jest utworzenie czterech komisji każda z 5 członków, mianowicie: 1) Komisja emigracyjna z siedzibą w Nowym Jorku, ma dążyć do budowania własnych domów emigracyjnych, starać się o własnych agentów w portach i o zamianowanie urzędnika Polaka na Ellis Island, miejscu internowania przybywających wychodźców; 2) Komisja szkolnictwa, niezależna od istniejącego przy Zarządzie Centralnym Wydziału Oświaty, z siedzibą w Stanie Pensylwanii, będzie miała za zadanie założenie pierwszej szkoły związkowej, szkół wieczornych itp.; 3) Komisja pracy i przemysłu z siedzibą w Detroit, utrzymywać będzie biuro pracy i pośredniczyć pomiędzy przemysłowcami i kupcami polskimi; 4) Komisja kolonizacji i rolnictwa z siedzibą w Milwaukee, rozpocznie pracę nad planową kolonizacją polską w Ameryce, gromadząc jak największe masy wychodźcze w jednych okolicach. Na czele każdej komisji stać ma specjalny wicecenzor jako prezes; na początek wyasygnował Sejm kwotę 2000 dol. na pierwsze wydatki tych komisji, pozostawiając im samym staranie się o dalsze fundusze. Na potrzeby Wydziału Oświaty Sejm przeznaczył 7 000 dol.

Oprócz spraw charakteru administracyjnego Sejm uchwała zwykle rezolucje, nadające Związkowi pewną cechę polityczną. Od samego początku Związek miał charakter wybitnie narodowy i, jakkolwiek dostępnym do niego otwartym jest dla ludzi należących do rozmaitych stronnictw i wyznań, grupował on ludzi pewnego tylko kierunku. Jest to rzecz, tem naturalniejszą, że w Stanach Zjednoczonych istnieją inne organizacje polskie, mające cele analogiczne, ale grupujące ludzi innych kierunków i za-

sad. Ostatni Sejm, w Toledo odbyty, określił właściwy charakter Związku w następującej rezolucji: „Uznając Z. N. P. w Ameryce za instytucję w sprawach i dążeniach równoległą idącą z Ligą Narodową w Europie, uważamy się za przedstawicieli idei narodowej w społeczeństwie polsko-amerykańskim, tak samo, jak Liga Narodowa jest uznana jej reprezentantką w Europie”.

Rezolucje redagowane są zazwyczaj przez komisję, wyznaczoną przez prezesa Sejmu, potem zaś przyjmuje je Sejm bez dyskusji. Wobec tego noszą one zawsze piętno osobistych poglądów swoich redaktorów i niepodobna określić stopnia ich zgodności z opinią ogółu członków. W roku bieżącym pewna drobna, ale solidarnie działająca grupka, do której należało 30 delegatów z ogólnej liczby 380, narzuciła Sejmowi myśl, z pozoru bardzo niewinna, a nawet sympatyczna, że „Z. N. P. jest niejako społeczeństwem i że szeregi jego są otwarte dla wszystkich Polaków, Litwinów i Rusinów”. Ten frazes retoryczny o społeczeństwie, lub o „Polce w zmniejszeniu” nie upodobni naturalnie Związkowi do społeczeństwa, ale uprawnia niejako wszystkie stronnictwa do zabiegów o pochwylenie w nim władzy i wyzyskania organizacji dla celów partyjnych. A takim jest, jak się zdaje, cel owej grupki, złożonej z socjalistów pod przewodnictwem znanego przed laty działacza partyjnego p. Aleks. Dębskiego. Na razie grupa nie wywiesiła otwarcie swego sztandaru i zadowolila się pozyskaniem dla p. Dębskiego stanowiska przewodniczącego komisji emigracyjnej i wsadzeniem do rezolucji kilku frazesów, które jej planom na przyszłość przydać się mogą.

Rezolucja ogólna zaczyna się od ponowienia w imieniu całego społeczeństwa polsko-amerykańskiego „odwiecznego protestu przeciw rozbiorowi Polski”, od stwierdzenia „nieprzedawnionych praw do niezależnej egzystencji państwowej” i od zaznaczenia wreszcie „gotowości do wystąpienia czynnego i walki, gdy się nadarzy sposobność ku temu”. Następnie, wspominając znane wypadki we Wrześni, oraz w gimnazyach Królestwa Polskiego, Sejm „stawia pod pręgierz opinii całego świata cywilizowanego rozbastwione Prusy i barbarzyńską Rosję” i zasyła „dzielnej dźwiatwie i młodzieży wyrazy czci i zachęty do wytrwania w oporze”. Następnie rezolucja zaznacza zadowolenie z wyboru posła Korfanteo na Górnym Śląsku, zwłaszcza, że „nastąpiło to przy współdziałaniu obydwóch partyj pracujących na Śląsku, to jest narodowo- i socjalno-demokratycznej”.

Po wyrazach uznania dla stronnictw walczących z caratem, hakatą i stańczykierią, wreszcie po wyrazach oburzenia caratowi za prześladowanie Litwinów, Rusinów i Finlandczyków i mordowanie żydów w Kiszyniewie i Homlu, rezolucja powiada:

„Rozumiejac, że obrona czynna naszych interesów narodowych nie może być prowadzoną bez niezbędnych funduszy, postanawiamy i nadal zasilać nasz Skarb Narodowy. Dajemy zarazem votum komisji nadzorczej Skarbu za przeniesienie i ukrycie funduszy skarbu w miejscu bezpiecznym od zamachów naszych wrogów”.

Dalej zaś poleca członkom Związku zasilanie składkami „Czerwonego Krzyża Polskiego”, instytucji socjalistycznej, mającej na celu udzielanie wsparć więźniom politycznym i ich rodzinom (w zarborze rosyjskim).

Kilkunastu Litwinów i Rusinów, należących do Związku, uchwalilo też rezolucję, wzywającą swoich rodaków do licznego wstępowania do Związku.

Z literatury francuskiej.

(Paul Bourget: „L'eau profonde”).

Bywają kobiety ciche — o głębiach duszy niedomiernych: podobne do wód głębokich, a cichą rozwierciadlanych powierzchnią. O wodach takich, ludy różne mają różne powiedzenia. U nas się mówi: cicha woda brzegi rwie; u Francuzów: nie ma gorszej wody nad tę, która śpi; u Włochów: spokojne wody burzą mosty; a u Anglików — „still waters run deep”: ciche wody płyną głęboko. Bourget'a zniecił dziki wdzięk, zaobrazowany w przysłowiu angielskim: z paru kartek wstępu, jakim poprzedził swoją powieść ostatnią, można wnosić, że szukał dokoła siebie typu, któryby to przysłowie ilustrował. Szukając znalazł — w dwóch kobietach.

Było dwóch braci. Starszy, hr. de Nerestaing, odziedziczył większy majątek wraz z historycznym zankiem rodzinnym, wice-hr. tego samego nazwiska, otrzymał schedę skromną i mały pałacyk w bliskim sąsiedztwie owego zamku. Powieść zajmuje się dwoma córkami tych braci — bogatą hrabianką Walentyną i średnio zamożną jej kuzyną, Joanną. Joanna straciła była matkę dość wcześnie i z tego powodu bawiła na zamku często, po dni kilka i po kilka tygodni. Kuzynki kochały się, jak się czasem kochają rodzone siostry. Co nie przeszkadzało Joannie zawiści ukochanej kuzynce wielu rzeczy. W dzieciństwie zawiściła jej wrodzonego zamiłowania do ładu i porządku — bo za ten przymiot spotykały Walentynę pochwały i pieśczęoty, a Joannę, za jego brak, nagany i kary, tym dotkliwsze, że wymierzane

wobec wzorowej rówieśniczki. Później, zawieszała Joanna Walentynie wspaniałego zamku, parku, liczonej służby i wielkiego w przyszłości posagu. Jeszcze później patrzyła z rosnącą zawiścią na rzadką urodę kuzynki.

Może się to wydawać dziwnem, jest jednakże logicznem, że ta właśnie zawiść przywiązywała Joannę do Walentyny najściślej... Komu się zawiści, o tym się najwięcej myśli. Zawiść nie jest nigdy szczerą nienawiścią — boć jest nieodłączną od uczucia podziwu, które, choć bolesne, niechętnie, odporne, jest uczuciem podziwu i pewną formą miłosnego przywiązania. Między 13-stym a 18-stym rokiem życia, Joanna była przekonana, że nie miała lepszej przyjaciółki nad Walentynę. Z jednej strony, odpowiednich towarzyszek innych nie miała, a z drugiej, zawiśzcząc hrabiance tyłu korzyści materialnych i rzadkich zalet moralnych, nie mogła przecież nie ulegać tych zalet czarowi, nie mogła nie lubować się w towarzystwie kuzynki równie dobrej, jak pięknej.

Obie razem weszły w świat — i, z początku, Joanna miała w świecie więcej powodzenia. Hrabianka nie dbała wcale o to, aby się nią zajmowano: cicha i skromna, wolała pezoostawać w półcieniu. Joanna, przeciwnie, umiała i chciała błyszczeć, podobać się, czarować. To też pierwsza wyszła za mąż — a ta okoliczność zastoniła jej na chwilę powody zawiści, pogłębiła na chwilę uczucia przywiązania do kuzynki. Wyszła za mąż za barona de la Node, czystej krwi Paryżanina, człowieka bardzo bogatego, bardzo eleganckiego, ujmującego i wysoko skoligaconego — i zarazem... skończonego paryskiego lamparta.

Hrabianka Walentyna stanęła do ślubu z markizem de Chaligny — w rok później i tego samego dnia, w którym młoda baronowa utraciła nowonarodzone dziecię i zrozumiała, że... matką już nigdy nie będzie. Niebawem baron „przepuścił” w spekulacjach, koniach, kartach i kobietach cały swój majątek, a byby tak samo oporał się z całym majątkiem żony, gdyby Joanna w czas się nie zdecydowała na separację i niewyratowała z finansowego pogromu przynajmniej części swojego posagu. Ta część dawała jej, niestety, tylko... „nędznych 32 000 franków, czyli zaledwie tyle, ile, jako młoda mężatka, zwykła była wydawać na swoją toaletę”. Rozstawszy się z mężem, zamieszkała przy ulicy niepierszorządnej. Dość blisko stał okazały pałac markizostwa de Chaligny, gdzie najszczęśliwsze życie wiodła cicha Walentyna, matka dwojga przeslicznych, zdrowych dzieciak...

Najszczęśliwsze życie wiodła bicha Walentyna...

Widziała coś o tem jej zawistna kuzynka! Znała — lub tak się jej zdawało — codzienne, niczem niezakłócone życie małżeństwa, skojarzonego przez prawie wszystkie warunki szczęścia tego, jakie dać może szczerze przywiązanie, oparte na wzajemnym szacunku i jakiemu zwykły posiłkować zewnętrzne okoliczności najpomyślniejsze — wielki majątek, wielkie stanowisko towarzyskie. Baronowa de la Node, zachęcona przez kuzynkę do swobodnego, codziennego bywania w domu markizostwa, korzystająca z ich łoży w operze, z mnóstwa podobnych dogodności, na jakie nie pozwalały własne jej, uszczuplone dochody — nie dostrzegła w tym domu niczego, coby jej pozwalało wnosić, iż ta szczególnie przez losy uprzywielejoną Walentyna miała także — jak tyle innych kobiet, jak tyle mężatek na paryskim wielkim świecie — swoje tajemnice ukrywane, lub swoje skryte rozczarowania.

Niedostrzegala Joanna niczego podobnego — czas długi. Nakoniec dostrzegła... Śledząc męża Walentyny z intucją, zaostrzoną doświadczeniem w pożyciu z własnym mężem i w obcowaniu ze sferą męską barona, domyśliła się, że Norbertowi de Chaligny brakowało czegoś przy pięknej i moralnie, doskonale zrównoważonej Walentynie... Że kochał swoją żonę — nie wątpiła. Ale się domyśliła że... czasem, czcząc i prawie ubóstwiając Walentynę, aniola, szukał w niej — a szukał daremnie — no... niekoniecznie czegoś skrajnie przeciwnego, ale... czegoś mniej anielskiego! Młody markiz nie był zepsutym erotomanem, ale...

Raz się do tego „ale...” dosnuwszy w swoich spostrzeżeniach, zalotna i zawistna kuzynka potrafiła naprowadzić męża Walentyny na ową pochyłość, która stwarza „łączącą ciała grzesznych żąd opitość”. Norbert nie znalazł w sobie dość siły, aby nie zrobić na pochyłości pierwszych pijanych kroków. A potem, stosunek z Joanną dziwnie się jakoś ukrywał. Dziwnie, bo ten mąż był swojej żonie niewiernym odporne, z gryzącym wyrzutem — albo możeby wypadło słuszniej powiedzieć, z cudackim jakimś żalem i zarazem z uczuciem zadowolenia, iż Walentyna... nie zna opitości! Przecież jednak Bourget nie byłby Bourgetem, gdyby nam w misternie wykonanych swoich typach nie odsłaniał delikatnie ich głębi najcichszych... Czemużby się Norbert nie mylił? „Still waters run deep!”

Dla Joanny de la Node, mąż Walentyny ma ma być tylko narzędziem jej zamiarów zawistnych i samolubnych. Tryumfowałyby nad niebios pieśczęotką, kuzynka, wtedy, gdyby się jej udało odciągnąć od niej Norberta zupełnie. Nie myślała po przestać na separacji z baronem, wiedziała, że i ba-

ron pragnie rozvodu, któryby mu umożliwił zdobycie majątku w ponownym związku małżeńskim. Czas jakiś ludzi się nadzieją zostania żoną markiza, przewiduje atoli, iż sama... opłóć nie zdoła oddalić Norberta od anielskiej Walentyny, że mogłaby to uczynić tylko jedno rozczarowanie, jedno odkrycie — a niestety, to i takie, jakie kuzynki anielskość wykluczała, lub zdawała się wykluczać najzupełniej!...

Ale... oto jednego dnia udaje się Joannie wpaść na najwyraźniejszy trop zdumiewających, najmniej spodziewanych, pajszczęśliwiej odkrytych manewrów cichej, wzorowo cnotliwej kuzynki! Walentyna, która przybyła do magazynów Luwru własnym ekwipażem, zostawia konie i służbę przed głównym frontem gmachu, szybko przechodzi galerje magazynu, chce najwidoczniej być niepoznana, wychodzi na boczną uliczkę, rozgląda się po niej trwożliwie, siada do dorożki i... (baronowa pędzi oczywiście za nią w drugiej dorożce!) przejeżdża pół Paryża, aby się zatrzymać w jakiejś biednej dzielnicy, przed jakąś skromną kamieniczką — jedyną przystojnie wyglądającą w otoczeniu wyrażonej nędzy. Tu markiza wysiada, o prawia dorożkę, dzwoni u bramy i niebawem znika w tajemniczym domu. Któżby wątpił, iż było to bardzo mądze obmyślane miejsce schadzki — oczywiście miłosnej — i któżby się był po cnotliwej Walentynie spodziewał takiej przebiegłości! „Still waters run deep!“

Niebrak innych wskazówek, przekonywujących Joannę o niecnotliwości cichej kuzynki. Pragnie przeto wyzyskać sytuację na swoją korzyść największą: Norbert musi wiedzieć, musi się rozwieść, a nie może nie zrobić z niej, Joanny, markizy de Chaligny! Anonimowy list... odkrywa mu tajemnicę kamieniczki. Chaligny, po pierwszych wzburzeniach, gwałtownych i zmiennych, domyśla się autorki listu i, gdy ta się zjawia, chce raz na zawsze zakończyć swój z nią stosunek. Do tego jednak nie przychodzi, bo wobec śmiałej, szczegółowej denuncjacji, którą Joanna ponawia, markiz traci resztę chłodnego rozsądku i... postanawia śledzić żonę osobiście, zbadać jej „intrygę“. Tymczasem, pierwsze zaraz kroki w tym celu przywodzą go na trop „intrygi“ zgola nie do wytłumaczenia, zgola niepodobnej do tej, jakiej z niewymowną goryczą oczekiwał: mieszkańcem kamieniczki jest starzec, nazwiskiem Dumont, pełen dystynkcji, ale w śmiertelnie zagrożonym zdrowiu — starzec, pędzący dni samotne pod opieką

kamerdynera. Chaligny widzi z osłupieniem w salonie Dumonta portrety swojej matki... wzięte w różnych czasach, nawet poślubnych, portrety różne swoje własne i Walentyny i obejga własny dziecilo W głowie mu się mąci, gdy, widząc to wszystko, czeka na wejście gospodarza. Tenże atoli, zaledwie wszedł i s spojrzal na nieanonsonowanego gościa, wydał jakiś przejmujący okrzyk bolesnego zdumienia... zachwiał się na nogach i stracił przytomność.

Wracając spieszenie do domu, Chaligny bił się z myślami, jak się dowiedzieć od żony sekretu kamieniczki, Dumonta, portretów — a jak równocześnie przedstawić jej okoliczności, które go były zawiody do tajemniczego starca. Lecz kiedy stanął przed Walentyną, z wyrazu jej twarzy, z zachowania się poznał, że zaszła w niej jakaś wielka zmiana. Walentyna dowiedziała się od krewnej, przyslanej przez barona de la Node, o stosunku męża z Joanną. Pojętnie dramatyczną jest scena, w której mąż tłumaczy się najniezgrabniej żonie z powodów, które go zaprowadziły do Dumonta — a widzi się sam zdemaskowanym i godnym ostatniej pogardy ze strony tej, w której winę považył się na chwilę uwierzyć, Skruszonemu, puzygnębionemu wiarołomcy żona przebacza — bo go zawsze kocha, bo go na zua na wskroś i ocenia nakoniec za istną i cyniczną intrygę Joanny.

Czy tak to koniec? Czy taka tylko miara upokarzającego odwetu dla Norberta de Chaligny? Któż to ów Dumont? Stali czytelnicy Bourgeta domyślają się zapewne... Od śmierci świekry, matki Norberta, była Walentyna jedyną przechowawczynią tragicznej tajemnicy sere dwojga: Norbert nosił tytuł i nazwisko do których nie miał prawa — był synem Dumonta, a ten, niegdyś członek starej, arystokratycznej rodziny, posiadał serce i duszę Armandy, wtedy nawet, gdy ona została mechętnie markizą de Chaligny — wtedy nawet, gdy on, de Rayneville, szaleństwem życia obłąkany aż do zbrodni, do sfalszowania testamentu, lata całe pędził w kryminalnem więzieniu... i gdy potem, złamany, zrujnowany, pod zmienionem nazwiskiem zamieszkał w kamieniczce, najdalej od Paryża swojej młodości... Stara markiza opiekowała się jego bytem i do końca dawną go kochała miłością. A przed zgonem zostawiła tajemnicę życia nieprawnej synowej i jej zleciła dalszą opiekę nad ojcem jednaka.

Pomyśl powieści nie odznacza się, na gruncie

francuskim, oryginalnością, Ale jej wypracowanie, niesłychanie subtelne wykończenie obu postaci kobiecych, Joanny i Walentyny, badzą w czytelniku najwyższe zajęcie.

Ten sam tom zawiera, pod drugim tytułem „Les Pas dans les Pas“, sześć mniejszych opowieści Bourgeta, sześć moralnych tragedj słabszej wartości artystycznej. Ich przewodnią myślą — „on revient toujours à ses premiers amours“.

EDMUND S. NAGANOWSKI.

Rozmaitości.

× **Chińczycy wobec zaćmienia słońca.** Ciekawe wiadomości o zachowaniu się Chińczyków wobec zaćmienia słońca podaje „North China Daily News“. W dniu i godzinie spodziewanego zjawiska niebieskiego, mandaryni Szanghaju zgromadzili się w wielkiej sali przyjąć trybunału i otoczyli stół, na którym płonęły świece i kurtki papieru aromatycznego. Gdy słońce poczęło się zaciemniać, mandaryni, stosując się do rozporządzenia cesarskiego, skłonili się trzykrotnie i 9 razy uderzyli czołem w ziemię. Podniósłszy się jednocześnie wyszli na wielkie podwórze pałacu sprawiedliwości i polecili zgromadzonym tam żołnierzom i cisnącemu się na ulicy tłumowi uczynić jak największy hałas. Natychmiast powstała ogłuszająca wrzawa z akompaniamentem preraźliwej wojskowej orkiestry i wystrzałów broni palnej. Cała ta wrzawa miała na celu odstraszenie niebieskiego potwora, który pochwylił słońce i gotował się je pożreć. Wysilki mandarynów zostały uwieńczone powodzeniem, gdyż demon, jakkolwiek powoli i z widoczną niechęcią, opuścił zdobycz i ciemności zaczęły ustępować. Wówczas mandaryni powtórzyli ceremonję pokłonów, a następnie pożegnali tłum zachwycony.

× **Ludność Chin.** Według ostatniego spisu, dokonanego celem przeprowadzenia zmian podatkowych dla wypłaty kontrybucji wojennej, wynika, iż ogółem w Chinach przemieszkuje obecnie 426,447,325 ludzi. Z tej liczby na 18 prowincyj czysto chińskich przypada 407,737,305 ludzi (na 3,970,000 kilm. kwadr.), w Mandzuryi na 942,000 kilm. kwadr. mieszka 8,500,000 ludzi, w Mongolii na 3,543,000 kilm. kwadr. 2,580,000, w Tybecie na 1,200,000 kilm. kwadr. 6,430,000 i w Turkiestanie chińskim na 1,426,000 kilm. kwadr. 1,200,000 mieszkańców.

Na Gwiazdkę!
Nakładem Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie świeżo wyszła i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Bajka o Kasi i Królewiczu
według słów Lucyana Rydla wspaniale ozdobiona przez Stanisława Dębickiego.
Format in folio, 16 ilustracyj barwnych, okładka ozdobna, kartonowa.

Cena za egzemplarz 4 korony.
Zamawiający wprost z Towarzystwa kosztów przesyłki nie ponoszą. Adres: Towarzystwo Wydawnicze, Lwów, Mochnackiego 6. 11023

Czy istnieją cuda?
„Betleem“
lichtarzyki na drzewko są cudem technicznej doskonałości. Topienie się świecy niemożliwe. Wszędzie umieścić można, nawet na najslabszych gałązkach. Każda świeca prosto stoi! Niema równego temu systemowi! Do otrzymania we wszystkich lepszych handlach papieru i galanteryjnych, jakoteż w handlach świec i droguerjach.

Sprowadzić można en gros z fabryki farb bronzowych i ozdób na drzewko

Auerbach, Weissberger & Co.
w Pradze. 10937 3
We Lwowie: Alojzy Hübner, O. T. Winkler i Syn, A. Beacock.

Wielkiej Encyklopedyi Powszechnej Ilustrowanej
— wyszedł z druku — 877

Tom XXXII. broszurowany
Cena Rs. 4.—

Tom XXXI. XXXII. w oprawie Rs. 9.50.
Warszawa, Administr. Nowy Świat 47

Elektra magica!
elektryczna lampka kieszeniowa z nastawialną latarnią magiczną!
Jedno pociśnięcie i okazują się wspaniale barwne obrazy na ścianie. Piękny artykuł na podarunek. Do użytku jako lampka kieszeniowa i jako latarnia magika. Cena kompletu z 6 seryami obrazów kor. 5.50. Kieszonkowa lampka elektryczna tylko 3 k. Bateria 1 k. Posyłka za załączką M. Rundbakin, Wien, IX. Berggasse 3. 10943 6

Drukarnia, Stereotypia Słowa Polskiego
we Lwowie
ul. Chorążczyzna I. 17-19 posiada:

Maszyny rotacyjne i pospieszne. Maszyny do gładzenia, perforowania i cięcia.
Kompletną stereotypię płaską i okrągłą.
Wielki wybór czcionek dziełowych, ozdobnych, ornamentów i pism plakatowych. wykonywa:

Dzienniki — Czasopisma —
Dzieła — Ilustracje —
Bruszury — Cenniki —
Wszelkie druki dla handlu, przemysłu i rolnictwa —
w najkrótszym czasie po możliwie najniższych cenach.

Nieprute
Palta zimowa, Futra, Ubiory męskie i damskie czysti i odnawia
Pierwszy chemiczny Zakład
SZYMONA WEISSA
we Lwowie
tylko ul. Kopernika I. 12
Na żądanie czyszczące z pomocą aparatu w przeciągu kilku godzin. 10312

Wolnomularze
czyli tajemnice 16 masonskich powieści wychodzi w zeszytach po 10 et = 20 h. Do nabycia w księgarniach u kolporterów i t. d. Zeszyt pierwszy przesyła na prowincję bezpłatnie.
R. Landau, Lwów
ul. Czarnieckiego 3. 10933 10

Bardzo korzystne pożyczki!
W szczególności dla oficerów, państwowych, autonomicznych i kolejowych urzędników, nauczycieli i t. d. Drobne raty miesięczne, mały procent, bez poprzednich wydatków. Udział w zysku. „Sekretar 173“ przez biuro anonsów M. Dukas nast., Wiedeń I, Wollzeile 9. 10763 51

P. T. Prenumeratorowie 5518
„Słowa Polskiego“
nabywać mogą w naszej Administracji następujące wydawnictwa własne po znizonych cenach:

Czytelnia polska 14 tomów.
J. I. Kraszewski, Dzieło Starego Miasta. Koneczny Dr., Życie i zasługi Adama Mickiewicza. Chodźko, Pamiętniki Kwestarza T. T. Jez, Hryhor serdeczny, powieść 2 t., Sewer, Szkice z Anglii, 2 t. A. Daudet, Nowele z czasów oblężenia Paryża. Wacław Kapucyn, Częstochowa w obrazach historycznych Dziennik podróży i zdarzeń hr. Ant. Beniowskiego na Syberyi, w Azji i Afryce. Cena znizona k. 3.
Gąsiorowski Wacław. HURAGAN, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wydanie II.
Dla P. T. Prenumeratorów cena zniz. k. 4.—, w ozdobnej oprawie k. 5.80.
Gąsiorowski Wacław. ROK 1809, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wydanie II.
Dla P. T. Prenumeratorów cena zniz. k. 3.—, w ozdobnej oprawie k. 3.60.
Hoffmanowa Klementyna z Tańskich. WYBÓR DZIEŁ, tomów 6, wstępem opatrzył Dr. Piotr Chmielowski.
Tom I. Listy Elżbiety Rzeszyckiej, Dziennik Franciszki Krasinskiej Tom I. Krystyna. Tom III. i IV. Jan Kochanowski w Czarnolesie, powieść historyczna z XVI. w. Tom V. Pamiętka po dobrej matce. Tom VI. Wybór powieści i opowiadań historycznych.
Dla P. T. Prenumeratorów cena zniz. k. 3.— w ozdobnej oprawie w 3 tomach k. 4.80.
Mickiewicz Adam. WYKŁADY O LITERATURZE SŁOWIAŃSKIEJ. Wygłoszone w kolegium francuskim w Paryżu, w latach od 1840 | 1841, przekład Feliksa Wrótnowskiego, uzupełniony poprawiony uwagami autora, 7 tomów
Dla P. T. Prenumeratorów cena zniz. k. 4.—

Największy w kraju skład WIN
firmy
Maks Wixel i Syn
we Lwowie, ulica Krakowska liczbą 14 poleca

swoje od r. 1860 znane gatunki

Bisamberger austr.	96 hal. za litr
Maurer austr.	1 k. 28 „ „
Hegyalawskie stot.	96 „ „
Zieleniak	1 k. 28 „ „
Szamorodny	1 k. 60 „ „
„ stary 2 k. ---	„ „
Czerwone wina od	80 „ „

Przed skutecznieniem zakupu WIN zapraszamy do bezpłatnego skosztowania w naszym handlu, aby się przekonać, że i u nas można korzystniej i taniej kupić aniżeli u konkurencyi. 11088-6

POPIERAJMY PRZEMYSŁ KRAJOWY!

OGŁOSZENIA ZBIOROWE „SŁOWA POLSKIEGO“

Dział ogłoszeń „Popieramy przemysł krajowy“ wychodzi 2 razy tygodniowo (26 razy kwartalnie). Przedpłata kwartalna za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 3 Korony.

Zamówienia do działu „Popieramy przemysł krajowy“ przyjmuje wyłącznie Administracja Słowa Polskiego względnie Biuro reklamy wyrobów krajowych we Lwowie.

wody sodowej i sztucznych wód mineralnych i leczniczych

„ZDROWIE“

polecanych przez Towarz. Lekarskie Lwowskie i pozostających pod kontrolą Komisji Przemysłowo-Lekarskiej Lwowskiego Towarz. Lekarskiego — poleca

sztuczne wody mineralne i lecznicze, sporządzane na wodzie przekropionej według rozbiórki wód rodzimych, dokonanej przez Liebiga i Struvego; wodę sodową w syfonopatrz. marką ochronną „Zdrowie“ tudzież limonadki owocowe.

Dr. Mikolasch, Pietzsch, Lewiński spółka komand. „Zdrowie“ we Lwowie ul. św. Marcina 1. 22. Tel. 544. 4324 28-1

Fabryki papieru maszynowego

Braci Fiałkowskich

w Białej — Czańcu — Bielsku wyrabiają wszelkie gatunki papieru drukowego, kancelaryjnego, koncepcyjnego, kolorowego itp. Dostarczają papier gazetowy dla: Czasu, Gazety Lwowskiej, Głosu narodu, Słowa Polskiego i w. i. 2798



Brzytwy

własnego wyrobu: szwajcarskie, angielskie i amerykańskie.

Maszynki do strzyżenia włosów i brody. Heble do nagniotków — poleca

Jan Lauruk

nożownik, Lwów, Halicka 1. 6.



Bilety, zaproszenia, programy, plakaty w jednym lub kilku kolorach w najkrótszym czasie i po możliwie najniższych cenach, wykonywa

Drukarnia

„Słowa Polskiego“ we Lwowie, Chorążczyzna 17-19.



Ważne dla PT. Myśliwych!

Bolesł. Jankowskiego pracownia rusznikarska, sprzedaż broni i przyborów we Lwowie, Czarnieckiego 1. 2. — Wszelkie reparacje przyjmuje się pod gwarancją. Na żądanie cenniki gratis i franco. Starą broń kupuje, płacąc gotówką. 7146 26

Panowie Studenci

Precz z Ha-Ke-Ta, kupujcie w sklepach tylko

Atrament

wyrobu lwowskiej fabryki chemicznej „TLEN“

Skład hurtowny: 7302

Lwów, Kopernika 15 a parter. Tel. 258.

Skład płócien korczyńskich i bielizny gotowej

Lwów, ulica Halicka 16

poleca: Płótna, Weby, Bieliznę stołową, Ręczniki i Chustki do nosa w wielkim wyborze. Kompletnie gotowe wyprawy ślubne wraz z pościelą począwszy od zlr. 200. 5410

Nigretina czarna lub ciemna używa się do ubarwienia włosów, wąsów i brody na kolor czarny lub ciemny, barwa piękna. 2 k.

Jan Ichnatowicz

Lwów, Sykstuska 1. 25, pl. Maryacki 11, Kraków, Sukiennice 23, Przemysł, ul. Mickiewicza. 2122 ?

Zarząd młynów dóbr Oskresiniec p. Kołomyja, wysyła mąkę kukurudzianą najlepszej jakości 5 klg. opłatnie po 2 kor. 20 hal. 4459

Zarząd pasieki Antoniego Kraińskiego w Jezierznanach ad Czortków wysyła w każdej porze roku miód przasny, prawdziwy, lipcowy w stanie twardym lub płynnym w 5 klg. blaszankach za cenę 7 Kor. (wszystko opłatnie).

Wysyła również odszczególniony na kilku wystawach miód pitny kasztelański i miody owocowe jak: wiśniak, maliniak, dereniak, porzecznik, agrestniak, poziomeczak i t. d. w 5 klg. blaszankach (wszystko opłatnie) za cenę 6 K. 20 h. 9600 26



Piaszowska fabryka dachówek największa w kraju poleca doborową dachówkę po miernej cenie. Biuro sprzedaży i zastępstwo

Bracia Mund, Lwów

Sykstuska 23. 9384

Nowość! Nowość!

Serwisy Zakopiańskie

porcelanowe stołowe, herbatnicze i kawowe poleca po bardzo niskich cenach krajowa fabryka malowania na porcelanie firmy: 4616 Kazimierz Lewicki Lwów, plac Maryacki 1. 10.

Krajowa wytwórca handlowa Spółka Przyborów szkolnych we Lwowie, ul. Pańska 21.

poleca 9901

Własnego wyrobu: Zeszyty, Notatki, Notesy, Preparacje, Bloki rysunkowe itd.

Wyrobu krajowego: Ołówki i rączki Majewskiego z Warszawy, Pióra Wasilewskiego z Warszawy, Koperty i listowy papier Niemojowskiego, Farby Karmańskiego, Atrament „Tlen“ ze Lwowa, Kalamarze krajowe, Papier koncepcyjny i kancelaryjny;

jakoteż wszelkie inne przybory szkolne i kancelaryjne mianowicie: gumy, linijki, przykładnice, reisbrety i inne przybory rysunkowe, podkładki itd.

Wszystkie wyroby własne są zaopatrzone powyższą marką ochronną, albo większą, albo zmniejszoną, na co szczególnie zwracamy uwagę.

Główne i jedyne dla całej Galicji z W. Ks. Krakowskiem zastępstwo fabryki piór Konrada Wasilewskiego w Warszawie.

Wyroby niekrajowe, których w kraju dotąd się nie wyrabia, a które oprócz krajowych wyrobów trzymać musimy, nie noszą naszej marki ochronnej.

Przestrzegamy przed naśladownictwem naszej zarejestrowanej marki ochronnej. Jedyne wyroby z marką ochronną zawierającą „Pszczółkę“, od nas pochodzą.

Dr. UHMY 3760
Puder na włosy
w płynie

Miód pszczołowy, patoka, deserowy tegoroczny prawdziwy z własnej pasieki w 5 klg. blaszankach za 5 koron pod gwarancją wysyła Franciszek Ziemia z Podhajec. 10907 8

Bilety

zaproszenia, programy, plakaty, w jednym lub kilku kolorach, w najkrótszym czasie i po możliwie najniższych cenach — wykonywa

Drukarnia i Stereotypia

Słowa Polskiego Lwów, Chorążczyzna 17-19

świeży transport. Dywanów i kap. Chodników od 28 ct. metr. Koców i derek. Portyer i franek. Barchanów i drelichów. Chustek zimowych. w ogromnym wyborze otrzymali

L. Drexler i Synowie

LWÓW, plac Kapitulny 1. 2 8888

STAŁA WYSTAWA i SKŁAD krajowych wyrobów w zakres budownictwa wchodzących,

jakoto: kaflowe piece i kominki kolorowe i białe różnych stylów. Okłady ścienne, kuchnie i wanny kąpielowe. Terrakota i majolika budowlana i salonowa. Dachówki (karpiówki) glazurowe. Cegły, płyty szamotowe, płytki szamotowe na posadzki. Rury kamionkowe (Steingutowe). Wyroby z kamienia sztucznego z fabryki kamienia sztucznego i dachówek we Lwowie. Podłogi sosnowe, maszynowe heblowane na pióro i wpust Listwy drewniane profilowane. Materiały drzewne impregnowane przeciwko zapaleniu się i przeciwko grzybowi. Ścianki gipsowe. Materiały budowlane, kamień łamany i ciosowy, stopnie i płyty balkonowe, płyty na chodniki i podwórza. Papa i wyroby asfaltowe. Cement i wapno hydrauliczne. Gips prażony patentowany.

Nowość! Powiewacz ciepła (Multiplikator) zastosowany do pieców kaflowych lub kamiennych daje 25 proc. oszczędności na opale, a zysku 100 proc. na cieple.

Kantor zamówień dla Stanisławowa i okolicy:

Mieczysław Łukasiewicz, plac Mickiewicza 7.

Zastępstwo pierwszorzędnych firm: Jana Lewińskiego, architektki we Lwowie, Spółki kredytowej budowniczych we Lwowie, Fabryki kamienia sztucznego towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką, Fabryki dr. Mikolasza, Pietzcha i Lewińskiego „Zdrowie“ wody mineralne i lecznicze. Adamski: tapety, ceraty i linoleum. 9030

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W niedzielę dnia 13 grudnia 1903

Skapiec

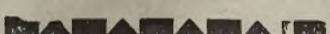
komedya w 5 aktach Moliera; przek. Narzyskiego.

Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

Colosseum

(w Pasażu Hermanów). Od 1. grudnia nowy program codziennie o g. 8 wieczór.

Renée Debauga, z teatru Olympia w Paryżu, słynna przedstawicielka poz chromatoplastycznych, Wally Hosté, sensacyjna kombinacja akrobatyczna, 8 Fleure d'Orange, Holandajka w śpiewach i obrazach, 5 Trenellos i cały nowy sensacyjny program. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 pop. i o 8 wiecz. 10192

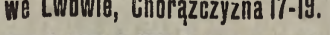


Bilety, zaproszenia, programy, plakaty w jednym lub kilku kolorach — w najkrótszym czasie i po możliwie najniższych cenach, wykonywa

Drukarnia i Stereotypia

„Słowa Polskiego“

we Lwowie, Chorążczyzna 17-19.



Dla cierpiących

na reumatyzm, nerwobole, gościec, ból głowy, ból zębów znakomitym środkiem klinicznie wypróbowanym jest

Ichtyomenthol

(nazwa prawnie zastrzeżona) APTEKARZA

Szymona EDELMANA

w Bohorodczanach.

Liczne uznania i listy dziekczynne.

Cena flaszki 1 korona, 3 flaszki 3 k. 36 h. franko (opłatnie) do każdej stacyi pocztowej.

Dziennie dwukrotna wysyłka za zaliczką lub też za poprzedniem nadesianiem należytości. 10553

Bulion

hygieniczny z drobiu i zwierzyny bardzo pożywny po 10, 12, 15 i 20 kor. za kilo.

PASZTET sztrasburski z gęsich wątróbek po 3 korony, z truflami 4 kor. puszka funtowa.

Półgąski jak pomorskie, doskonałe po K. 3-90 za klg. 11096 26

Herbatniki wyrobu Kazimierzy Matczyńskiej przewyborne, domowej roboty w 19 gatunkach 70 sztuk Kor. 1-20.

Przysmak lepszyński, gałtunek i chleba tyrolskiego po K. 1-80 paczka.

Pierniki w różnych gatunkach po różnych cenach, paczki od 20 hal. i wyżej.

Owoce kandyzowane, pudełko 1/4 kilo 1 K. 38. Świeża po K. 1 38. za 1 kilo.

Dwór Łapszyn

Brzeżany.

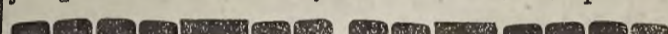
Gotową bieliznę

po koron 9, 12, 16, 20 i wyżej tylko własnego wyrobu poleca

Pierwsza Galicyjska Fabryka Bielizny i Kolder Wiktora Sedlaczka

we Lwowie, pl. Kapitulny 3. 10549

Sprzedaje się też na sztuki i miarę: płótna, weby, szyfony, dymy, ręczniki, ściertki, chustki do nosa wyrobu krajowego. — Cenniki na żądanie. — Próbkki bezpłatnie.



Jaworznickie gwarectwo węglowe

Jaworzno poczta Jaworzno.

Stacya kolei państwowej Jaworzno, Stacya kolei północnej Szczakowa. Liczba robotników 2200. Produkcya roczna 7 1/2 milionów cent. metr.

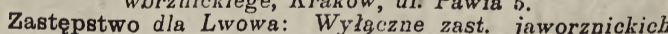
SORTOWNIE MASZYNOWE

Węgłe grube, kostkowe, orzechowe, groszkowe i miał, dla opału domowego, Kotlarń, lokomobil i cegielń. Zastępstwa

we wszystkich znaczniejszych miejscowościach Galicji.

Zastępstwo dla Krakowa: Agencya sprzedaży węgla jaworznickiego, Kraków, ul. Pawia 5.

Zastępstwo dla Lwowa: Wylączne zast. jaworznickich kopalń węgla kamiennego dla Galicji wschodniej, Lwów ul. Sykstuska 10. 11038 26



Pierwsza krajowa parowa Farbiarnia i pralnia chemiczna

Langier i Spółka — Lwów, Jagiellońska 20

(DAWNIJ MIEDING)

oznaczona medalem srebrnym na Wystawie krajowej po zrekonstruowaniu i zastosowaniu najnowszych urządzeń w tym zakresie

przyjmuje futra, wszelkie materye nowe, ubiory męskie, nieprute suknie damskie i dzieciinne, uniformy wojskowe i urzędnicze, portyery, franke, dywany i t. p. rzeczy do farbowania, apretowania i chemicznego czyszczenia.

Specjalność! Czystczenie, farbowanie we wszystkich modnych kolorach i fryzowanie piór strusich i fantazyjnych. Przysyłki z prowincyi uskutecznia się do 10 dni. — Pracownia we własnym domu przy ul. Janowskiej 1. 38 A. — Wykonuje szybko i dokładnie. — Ceny bardzo przystępne. 10513

KALENDARZ SŁOWA POLSKIEGO na rok 1904

wyszedł z druku. — Cena egz. opr. Kor. 1-20. 10102

z przesyłką pocztową w opasce zwykłej 1-40 K w opasce polecanej 1-60 K. Do nabycia w księgarniach, biurach pism, lub wprost w Administracji „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

Ugłoszenie.

10995 2

Wydział wierzycieli masy konkursowej Izaaka Zahna, uchwalili sprzedać cały zapas towarów korzennych, galanteryjnych, norymberskich, lokciowych itp. oraz cafe urządzenie sklepowe, znajdujące się w lokalach sklepowych kredataryusza w Zagórz, z wyjątkiem towarów wyszczególnionych pod poz. 1557, 1558, 1592, 1593, i 1594 inwentarza, ryczałtem, najwięcej oferującemu, w drodze licytacji ofertowej.

Wszystkie towary i ruchomości pomienionym inwentarzem objęte, oszacowane są sądownie na kwotę 10468 k. 17 h., towary zaś objęte poz. 1557, 1558, 1592, 1593 i 1594, oszacowane są na 367 k. 40 h.

Chęć kupna mający wnieść mają oferty na ręce dr. A. Afendy adwokata w Sunoku, jako zarządcy pomienionej masy konkursowej, przy załączeniu wadium w kwocie 1010 k. do dnia 20 grudnia 1903 r.

Oferty mają opiewać na pełną cyfrycznie oznaczoną kwotę pieniężną. Przybicie targu i zwrot wadyów załączonych do ofert niezatwierdzonych, nastąpi najdalej dnia 22 grudnia 1903 r. Wydział wierzycieli zastrzeżeniu sobie jednak odmówienie zatwierdzenia nawet najlepszej oferty. Oferent, który uzyska przybicie, winien będzie złożyć całkowitą cenę kupna na ręce zarządcy masy do dnia 25 grudnia 1903, poczem mu przedmiot kupna oddany zostanie; do dnia 31 grudnia 1903, zaś winien nabywca będzie nabyte towary i urządzenie sklepowe sobie zabrać i powyższe lokale opróżnić.

Skład towarów oglądać można na miejscu w Zagórz dnia 17 grudnia 1903 między godziną 9 a 12 przedpołudnie.

Blizszych wyjaśnień udzieli kancelarya zarządcy masy, gdzie także i inwentarz przeglądany można.

Zarządca masy konkursowej.

Edward Urban DOM BANKOWY BERNO MORAWSKIE

Wielki plac 25, we własnym domu.

Uskutecznia po bardzo przystępnych cenach, według kursów dziennych, kupno i sprzedaż papierów wartościowych. 8906

Sprzedaż losów na miesięczne splaty częściowe

— pod bardzo przystępnymi warunkami —

Wszystkie losy sprzedają pojedynczo lub w dowolnie zestawionych grupach losowych, jak najtaniej policzone i wysyłam prospekta bezpłatnie i franko. — *Udzielam pożyczek na papiery wartościowe za spleceniem jednorazowym lub częściowym za bardzo niskim oprocentowaniem.*

Rzetelnych pośredników poszukuję dla każdej miejscowości, ceny tanie, prowizya wysoka.

„Germandrée”

CREME i PUDER tajemnica piękności, odświeża twarz, a nadaje cerze pożądaną czystość poleca **MIGNOT-BOUCHER**, fabryka perfum w Paryżu.

Héliambre, perfuma wschodnia, wszędzie do nabycia. Generalny zastępca dla Austrii, Węgier i Rosyi **JÓZEF GOLIGER** we Lwowie. 1022 1

Adolf Fränkel i Synowie

11100 5

BIAZA
c. i k. nadworni dostawcy

Rafnerya spirytusu, fabryka najprzedniejszych likierów i polskich wódek, Import oryginal. rumów z Jamajki, koniaku i herbaty etc. etc. Na składzie ogromne zapasy starki, prawdziwej polskiej starej żytniówki, wyborny spirytus na nalewki. Nowe polskie wódki specjalne (marka ochronna)

„Grunwaldówka”
„Morowa”

Posyłka pocztowa 15 kilo Btto) 3/2 lub 2/2 flaszek. Duży wybór pięknych podarków na święta. Na ządanie cenniki gratis i franco.

40 dni na próbę!

Tylko
zi.
2-50
z łańcusz.
i futerał.



Wysyłam każdemu moje prawdziwe amerykańskie **Niklowe anker-roskopf-remontoir zegarki**

antymagnetyczne i zobowiązuje się w ciągu 40 dni oddać zegarek napowrót i zwrócić natychmiast kwotę (bez potrącenia), jeżeli takowy zostanie mi oddany bez śladów zużycia. Moje zegarki anker-roskopf-remontoir z patentowanymi emaliowanymi cyferblatami w polerowanym, szczerze zamkniętym, z ciemnym stalowym pudełku, dokładnie według rysunku, z 36-god. innym nakręceniem, do łańcuszka i odpowiadają

nie tylko wszelkim warunkom dobrego zegarka, lecz przewyższają go i w swoim chodzeniu najdłuższe zegarki. Specjalnie mój niklowy anker-roskopf nadaje się dla gospodarzy, urzędników, żandarmeryi, służby kolejowej i t. d., wogóle każdego, kto potrzebuje silnego i pewnego zegarka służbowego. Tysiące już są w użyciu ku zupełnemu zadowoleniu. Do każdego zegarka dołączam elegancki łańcuszek z nowego srebra z wisiorkiem, karabnikiem, perścieniem bezpieczeństwa i futerałem za darmo. Za dobre chodzenie daję 3-letnią gwarancję. Przy odbiorze 4 sztuk kosztuje jedna tylko zł. 2-25, przy 6 sztukach zł. 2-15. Jedyną wysyłka za pobraniem

przez **Główny skład I. ameryk. fabryki zegarków Roskopf, LEO LATEINER** Wiedeń I., Fleischmarkt 17-11. Ostrzeżenie! Proszę zwracać dokładne na moje nazwisko i adres, ponieważ handlarze i zegarmistrze podają bezwartościowe blaszane zegarki z papierowym cyferblatem za amerykańskie patentowane roskopfy, będące wszystkie niezgrabnymi uśladownictwami. Moje zegarki są oryginalnym fabrykatem i jedynie ja posiadam skład amerykańskich oryginalnych roskopf-zegarków. Proszę więc nie dać się zwieść innej krzykliwej reklamą. 9689 9

„Słownik języka polskiego”

pod redakcją **J. Karłowicza, A. Kryńskiego i W. Niedźwiedzkiego**

wychodzi w Warszawie w objętości 24 zeszytów 160 stronicowych wielkiego formatu. Dotąd wyszły zeszyty do litery N.

Cena Słownika wynosi rb. 10, które można uiszczać i w czterech ratach po rb. 2-50, mianowicie przy odbiorze zeszytu 1. 6, 11 i 16-go.

Na kosztą przesyłki dopłacać należy do każdego zeszytu po 25 kop. w kraju, a po 30 kop. za granicą. Ekspedycya i skład główny Słownika w Administracji „Gazety Handlowej” w Warszawie, Szpitalna l. 10, gdzie też przyjmuje się przedpłaty.

Tamże do nabycia ozdobne okładki do „Słownika języka polskiego”. 918

Ważne dla zdrowia!

Najlepszy i najzdrowszy napój w zastępstwie kawy zwykłej jest słodowo żółtodziowa

„Kawa Serenitas”

polecana przez Pp. lekarzy tak dla dzieci jak i osobom słabowitym i nerwowym. Używanie „Kawy Serenitas” wydało już zadziwiające rezultaty, na co posiadam liczne uznania i podziękowania.

Również polecam moją **Krajową kawę słodową systemu ks. Kneipa** w całych ziarnych wyrabianą z najlepszego krajowego ziarna. — Moja kawa słodowa zyskała sobie już uznanie jako najlepsza a przytem jest tańsza od zagranicznych, bo 1/2 klg. kosztuje 20 ct. W imię dobra kraju i własnej korzyści proszę żądać w handlach tylko **Krajową kawę słodową i kawę krakowską Serenitas z fabryki**

Teofila Sypniewskiego
Kraków, ul. Szewska 22.

Luksusowe ceny to nie są, bo 5 zł. za sztukę.

Prawdziwe kanarki harceniskie z wysoce delikatnymi tremami, głosy słodsze i kosów. Wyczone najnowszego aparatu. Nastrojenie Seiferta. 6 miesięcy na próbę. Wymiana możliwa. Samiczki po zł. 1-50. Pokarm dla kanarków 5-kilowy worek zł. 1-50.

S. Sauer
Meierhöfen koło Karlsbadu. 11071 2

335 recept

pieczenia ciast wszelkiego rodzaju, robienia likierów itd. wydanych przez autorkę „Praktycznej kuchni”

Różę Makarewiczową do nabycia w księgarniach lub wprost u autorki we Lwowie ulica Cicha liczbą 1 po cenie 2 kor. 50 halerzy. 10633 6

Eau de Cologne Ideal najprzyjemniejszego zapachu i ulubiona **PERFUMA** eleganck. świata

Nieodświeżony aromat, nadzw. orzeźwiający. We wszystkich aptekach, droguer. i perfumer. za wielką flaszkę 3 K. średniej wielkości 2 K., mała 1 K. — Jedyne fabrykant **FERDYNAND MÜLLIENS**, ck. dost. nadw. Köln a/Rh. Filiale Wiedeń, IV/1, Baumh. gasse 3.

Najcenniejsze wydawnictwa SŁOWA POLSKIEGO

do nabycia w Administracji „Słowa Polskiego” we Lwowie ul. Chorażczyzny 17-19 i we wszystkich księgarniach.

Daudet Alfons Nowele z czasów obłężenia Paryża K. — 60

Dickens Charles I. Noc wigilijna, II. Dzwony, przekład z angielskiego K. — 60

Gąsiorowski Wacław. Huragan, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wydanie II. K. 6.— w ozdobnej oprawie K. 7.80

Gąsiorowski Wacław. Rok 1809 powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wydanie II. K. 4.— w ozdobnej oprawie K. 4.60

Głabiński Stanisław. Zmierzch na Uniwersytecie polski we Lwowie K. 1.—

Gorkij M. Opowiadania, wolny przekład z rosyjskiego. Treść: Włóczęga, Małżeństwo Orłowie, Zazubrina K. — 60

Gruszecki Artur. Większością, pow. współcz. Wydanie dla abonentów „Słowa Polskiego”. K. 2.— w ozdobnej oprawie K. 2.60

Hauch C. Tajemnica pewnej rodziny polskiej, z oryginalnego danckiego przełożyła Józefa Kłemeusiewiczowa. K. 1.20, w ozdobnej oprawie K. 1.80

Jeż T. T. (Zygmunt Mikowski) Hryhor serdeczny, powieść, 2 tomy. Z dodatkiem szkicu: Jeden z wielu. K. 1.20

— **O byt.** Wydanie jubileuszowe z portretem autora, 3 tomy K. 6.— (Dochód przeznaczony na dar narodowy dla autora).

Kalendarz „Słowa Polskiego”. Ilustrowany na rok zwyczajny 1903 K. 1.20

Kruszewski J. I. (B. Bolesława). Dziecię starego miasta, obrazek uale ostatniego powstania K. — 60

Maskoff Józef. Zaszumi las. Powieść współczesna w 3 częściach 2 tomy. Część I.: W przywilejskim kraju, II.: Oni, III.: Następca K. 6.—

Mickiewicz Adam. Wykłady o literaturze słowiańskiej. Wygłoszone w kolegium francuskim w Paryżu, w latach od 1840 — 1841, przekład Feliksa Wrotnowskiego, uzupełniony i poprawiony uwagami autora, 7 tomów K. 6.—

Panamarjow J. N. Wnuczka wróżki, powieść kryminalna w trzech tomach (z rosyjskiego). I. Truciele, II. Z piekła rodem, III. Siostra miłosierdzia K. 1.50

Prevost Marcell. Szczęście w małżeństwie, tłumaczyła Anastazy Świdarska K. — 60

Rojan K. Muszka, powieść K. 3.—

Sclavus Wiesław. Ugodowcy, powieść, Wydanie III. K. 3.— w ozdobnej oprawie K. 3.60

Soltan Abgar. Panna Siewierczanka, Szkic. K. 2.—

Zmogas. Barcikowscy, powieść K. 5.—

Zora. Drogami życia, powieść współczesna, ozdobnie broszur. K. 1.20

CAPILLATOR jedyny pewnie i natychmiast działający środek na porost włosów i konserwujący włosy.

jest wynalezionym środkiem po długim lekarskim studium przez ogólnie znanego Budapeszt. specjalistę dla chorób skórnych, Dra Jos. Kajdacsy.

jest nie tylko środkiem piękności, ale także jedynym środkiem leczącym choroby skóry i ożywiającym cebulki włosowe.

jest naukowo odkrytym środkiem odmładzającym włosy, który sprowadza nowe soki żywotne i osiąga już przy pierwszej próbie zadziwiające rezultaty.

jest nieodświeżonym i leczącym środkiem przeciw łysinie, jakoteż wogóle przeciw wszelkim chorobom skórny.

jest środkiem, powodującym bujny, gęsty porost włosów i usuwającym wypadanie włosów.

usuwa przy pierwszym użyciu natychmiast łupież, wypadanie włosów, posiwienie włosów i używa im pierwotny, naturalny kolor.

używa panom cudowną brodę i włosy. 1052 3

jest do nabycia w oryginalnie namalowanych flaszach, zaopatrzonych marką ochronną, po 5 koron za poprzednim nadaniem należytości lub za załęczką.

Skład główny

Apotheke zum „König von Ungarn”
Budapest V. — Marokkanergasse 2.

Wylączny skład na Galicyę i Bukowinę:
Zygm. Rucker apt. pod „Złotym Orłem” we Lwowie.

Wielki krach!



Nowy Jork i Londyn nie oszczędziły i stałego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upewniony to uskutecznić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk nożów stołowych z prawdz. angielsk. klingą
 - 6 widelców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra
 - 6 łyżek z ameryk. patent. srebra
 - 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra
 - 1 ch. chł. z ameryk. patent. srebra
 - 1 chochelka z ameryk. patent. srebra
 - 6 angielsk. spodków Viktoria
 - 2 wspaniałe świeczniki
 - 1 sitko
 - 1 rozsypany cukru
- 42 przedmioty tylko za zł. 6-60.

Te 42 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł., a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6-60. Amerykańskie patentowane srebro jest na wskrós białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem, że to ogłoszenie nie jest żadnym oszukiwaniem, zobowiązuje się niniejszym publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez względu, komu towar się nie podoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

podarki weselne i okolicznościowe jak niemniej dla każdego domostwa

Dotrzeć można tylko pod adresem:

A. HIRSCHBERG

Dom eksportowy ameryk. patent. towarów srebrnych.

Wiedeń, II. Rembrandstrasse 19/B.

Wysyłka na prowincję za gotówkę lub za zaliczką. Proszek do czyszczenia 10 ct

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.



Wyciąg z pism uznania.

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona. Krystynopol, Galicya Siostra Joanna, przeł. Towarz. N. P. Maryi.

Kraków, 21 maja 1899. Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowolona, że posyłam dalsze zamówienie. Księżna Amelia Czertwierska 8679

5% na rzecz Towarzystwa Szkoły ludowej.

Tutki i Bibulki cygaretowe „PROMIEN”

chemicznie badane i za najlepsze uznane przez Instytut chemiczny c. k. Uniwersytetu lwowskiego. 10215

Wszędzie do nabycia.

S. Ratzersdorfer i Syn

Antykwarnia i handel przedmiotów sztuki WIEDEŃ I.

Operngasse 2. wschód Hofgarteng. 1.

Kupno i sprzedaż starożytności i wszelkich przedmiotów sztuki.

Oceny bezpłatnie. 10511 10-1

UNIWERSALNA

maszyna do ostrzenia i polerowania

dla każdego do ostrzenia noży stołowych, noży, narzędzi, rajscajgów i t. d. Szajba do ostrzenia sporządzona jest z kamienia szmirgłowego „Naxos“ i robi 700-800 obrotów na minutę. Ostrzy szybko i dobrze, zapomocą śruby można dostrubować do każdego stołu. Bardzo łatwo i praktycznie skonstruowana. 11461 1

Z powodu korzyści i taniej ceny maszyna ta nigdzie nie powinna brakować.

Tylko 5 koron.

Wysyłka za zaliczką lub poprzedzeniem nadesłaniem należytości.

D. SCHÖN. Wien, VI., Gumpendorferstr. 35.

Na gwiazdkę!

Atelier malarskie Stanisława Bocheńskiego w Maniowach. poczta Harkłowa. Wykonuje nader starannie portrety naturalnej wielkości z jakiegokolwiek fotografii po następujących cenach:

- portret kredkowy 8 kor.
 - „ pastelowy 14 „
 - „ akwarelowy 23 „
 - „ olejny 30 „
- Zamówienia wykonuje w 14 dniach. 10129 6

Wielkość naturalna. Wzrost 40 x 50 cm.

E. HAUSMANN + LWOW + Pasaż Hausmana. 6. poleca wszelkie artykuły do swiatła elektrycznego motory -- zegary TELEFONY DZWONKI gromochrony, aparaty lekarskie. Kosztorysy gratis 10168

Wydawnictwa gwiazdkowe dla młodzieży Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

- Było to pod Jeną. Opowiadanie legionisty, W. Przyborowskiego, z 6 rysunkami Ant. Kamińskiego. Karton 3-20
 - W ozdobnej płóciennej oprawie 4-—
 - Na drugą półkulę. Opisy i przygody dla młodzieży A. Gruszeckiego, z 7 rysunkami St. Sawiczewskiego. Karton 3-20
 - W ozdobnej płóciennej oprawie 4-—
 - Nauka o rzeczach w 650 obrazkach. Według P. Colomba opracowała Zofia Jotejko Rudnicka. Karton 1-80
 - O tem, co się niegdyś działo. Opowiadania z historii Polski J. Chrapczewskiej. Wydanie ilustrowane. Karton 2-—
 - Obrazki dla dzieci. 20 powiastek dla dzieci od lat pięciu do siedmiu Ant. Sudowskiej, z 20 rycinami K. Gorskiego. Karton 2-60
 - Stefek Luty w Brazylii. Opowiadanie dla młodzieży, Z. Bukowieckiej, z 10 rysunkami Wl. Jasińskiego. Karton 4-—
 - W ozdobnej płóciennej oprawie 4-80
 - Takie sobie historyjki, Rudyarda Kiplinga. Przekład z angielskiego M. Kreczowskiej. W ozdobnej płóciennej oprawie 3-—
 - W słońcu. Powieść historyczna osnuta na tle epoki Saskiej, dla młodzieży Teresy Jadwigi, z 6 rysunkami K. Gorskiego. Karton 3-20
 - W ozdobnej płóciennej oprawie 4-—
 - W suchowskim dworze. Powieść dla młodego wieku Z. Kowerskiej, z 6 rysunkami Ant. Kamińskiego. Karton 3-20
 - W ozdobnej płóciennej oprawie 4-—
- Do nabycia we wszystkich księgarniach. 11070 4
- Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Sp. w Krakowie.

Ostatni miesiąc!

LOTERYA GWIAZDKOWA

Ciągnięcie nieodwoł. 29 grudnia 1903

1500 wygranych

9831 10 mianowicie
100 głównych wygranych, 1400 pobocznych w łącznej wartości **koron 50 000 koron**

Główna wygrana 25.000 k i dwie dalsze po 5 000 i 1.000 k., zostaną na żądanie z potrąceniem prawnego podatku zyskowego wypłacone gotówką. Losy po 1 koronie sprzedają wszystkie kant. wym., trafik. kol. lot. i biuro loter. Wiedeń, I., Spiegelgasse 15.

NA ZIMĘ!

Kołdry na wacie wełnianej od złr. 2 60, 3-50, 4, 5, 6-50 7-50 do złr. 10. Kołdry podwójne, bardzo praktyczne i ładne, obustronnie do użytku tylko o 1-50 do 2 złr. droższe od cen powyższych.

Nowość! Kołdry watowane wełną wielbłądzia (Kamelhaar) znacznie lżejsze, miększe i cieplejsze od kołdr wełnianych, od złr. 10, 12, 14 do 16 zł

Nowość! Kołdry na puchu, nadzwyczajnie lekkie, ciepłe, obustronne, po złr. 16, 18, 20 i 22

Kołdry atlasowe jedwabne od złr. 10, 12, 14, 16, 18, 20 wyżej.

Materace czysto włosienne od złr. 12 50, 14, 16, 18 do złr. 30. Materace sprężynowe, poduszki, prześcieradła pod kołdry i na pościel, poszewki, kołki itp., najtaniej w specjalnej pracowni kołdr i materaców 30351 10

Józef Schuster

Lwów, Kopernika 5.

30 dni kredytu dla każdego!

Największe i najsprawniejsze przedsiębiorstwo światowe fabrykujące pierwszorządne **złote podwójne Double Anker zegarki** The New Era Watch Co. w Nowym Yorku -- upoważniło mnie wprowadzić jej wyroby do Europy. --

Te oryginalne amerykańskie 14 karat. złote-podwójne-double-remontoir-Anker-zegarki mają najlepszy ankrowy mechanizm, są zegarkami precyzyjnymi w prawdziwym tego słowa znaczeniu zadowalniają wszelkie żądania, jakie się stawia prawdziwie dobremu zegarkowi. Koperty powstają z dwóch prawdziwych 14 karat. złotych płyt, które są wzmocnione przez połączenie mechaniczne Mechanizm jest zamknięty oddzielną kopertą, tak, że zegarek posiada 3 koperty sprężynowe (Savonette).

Tylko **K. 30**

Tylko **K. 30**

Zegarki te nie różnią się nawet po 20 latach od ciężkiego złotego zegarka, który kosztował 200 do 300 Kor., dlatego, że zewnętrzna koperta nie złocona, a w rzeczywistości złota, a tylko wewnętrzna strona wzmocniona połączeniem metalicznym. Do każdego zegarka dołącza się świadectwo z której fabryki pochodzi, 3 letnią gwarancję dokładnego chodzenia i 20 letnią gwarancję na niezmiennosć złotego połysku i koloru. Ażeby te zegarki rozpowszechnić, ustanowiliśmy cenę na damskie i męskie zegarki tylko 30 Kor. Do każdego zegarka skórzany futerał zadarmo.

Warunki płatności: Przedpłata albo zaliczka kor. 16, reszta kor. 12 po 30 dniach.

Nadzwyczaj eleganckie, modne, złote podwójne double łańcuszki dla panów i pań (także łańcuszki naszyje) po kor. 5, 8 i 12. Każdy niepodobający się zegarek bywa z powrotem przyjęty, dlatego nie ma ryzyka. Wysyłka za zaliczką lub za poprzednim wysłaniem pieniędzy. Zamówienia należy robić w głównym składzie 9470 5

M. FEITH,

Wiedeń, VII., Mariahilferstrasse nr. 38.
Dostawca ek. Związku urzęd. państw.

Za najwyższym rozkazem Jego ces. i Król. Apostolskiej Mości.

XXIII. c. k. Loterya państwowa

na wspólne wojskowo-dobroczynne cele

Ta **Loterya pieniężna** jedyna w Austrii prawnie dozwolona, zawiera **19.382 wygranych w gotówce** i łącznej kwocie 512.880 kor.

Główna wygrana wynosi **200.000 koron gotówką**

Ciągnięcie nieodwołalnie 17 grudnia 1903.

1 los 4 korony.

Losy otrzymać można na oddziale dla loteryj państwowych, Wiedeń III, Vorderer Zollamtsstr. 7, w kolekturach loteryjnych, trafikach, urzędach podatkowych, pocztowych, telegraficznych i kolejowych, w kantorach wymiany itd. Plany gry dla kupujących los, bezpłatnie. Losy wysyła się opłatnie.

Z c. k. Dyrekcji urzędów loteryjnych. Oddział loteryj państwowych.

9845 10

Premiowany r. 1901.

Dr. Otta

von Trnkoczego

Silny gorzki LIKIER

(wyrabiany z aromatycznych ziół) rozgrzewa i posila organizm, pobudza apetyt i trawienie

W oryginalnych butelkach, do otrzymania przewa-

9276

znej części handlow, delikatesów, korennych i drogueryach. Generalny skład na Austro-Węgry posiada L. Stein & Robitschek, Wiedeń III, Dianagasse Nr. 6.

Zastępcy poszukiwani

Jako jedyni specjaliści w monarchii polecamy nasze

Gramofony, płyty, igły i przybory

niemieckiego towarz. akcyjnego „Gramofonów“

7944 4

za gotówkę i na spłaty H. WEISS & Comp., WIEN, I., Kärntnerstrasse Nr. 10.

Cennik i wykaz płyt gratis franco

Drobne ogłoszenia.

Wyjątkiem dotychczas drabnych ogłoszeń, nawiązuje Administracja „Słowa Polskiego“ do wyznaczenia marki pocztowej na odpowiedź.

Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwitu na inserat.

Zgłoszeń rekomendowanych nie przyjmuje się.

Polecane przez „Korespondentki Inseratowe“ nabywać je można we wszystkich biurach drukarskich i w większych trafikach. Ogłoszenia na dane korespondentkami inseratowymi, bez względu na rodzaj, zostaną umieszczone.

Administ. „Słowa Polskiego“.

Wychowanie i nauka.

Nowożytny języki franc., angielski, niemiecki, polski.

Szkola języków dla dorosłych

The Berlitz School

Trzeciego Maja 2.

Każdy nauczyciel uczy swego języka macierzystego. Programy gratis i darmo. 10643

Wpisy codziennie.

Angielskiego i niemieckiego języka, oraz gry na fortepianie po miernym cenie udziela się. Zgłoszenia pod T. M. 150 Adm. 1103 3

Rosyjskiego języka udziela bardzo tanio, Kalcza 10, Mirkiewicz dla F. P. 11099 1

Posady i zajęcia

poszukiwane.

Ekonom dublańczyk poszukuje posady na ordynaryę od 16 stycznia. „Ekonom“ Bajkowiec p. Taraopol. 10903

Magister farmacji chrześcijański rutynowany, dobrze polecony przyjmie stałą posadę lub też zastęstwo. Adres: Magister apteki Nahlika Brzeżany. 10925 2

Leśnik z niższym państwowym egzaminem, piętnastoletnią praktyką zawodową w lasach prywatnych, obznajomiony z miernictwem i dobry myślny, pozostający na posadzie, pragnąłby takową zmienić zaraz lub od 1 kwietnia 1904 r. Leśnik post-rest. Blatniki obok Halicza 10963 3

Panna z praktyką pocztowo-telegraficzną poszukuje posady N. J. poste-restante Babin ad Alwernia. 10974 2

Koncypiant dr. praw, z praktyką sądową i kilkumiesięczną praktyką adwokacką, poszukuje posady. Zgłoszenia „Koncypiant 26“ post.-r. Stryj. 10992 4

Młoda osoba znająca krawiectwo przyjmie posadę zarządczyni samoistnej lub do wyreżczenia w gospodarstwie lub bony. Post.-rest. „Dobromińska“, Lwów, Podzamcze. 11001 2

Osoba bardzo inteligentna szuka zajęcia w godzinach przedpołudniowych. Poste-restante J. K. 9. 11028 3

Magister farmacji poszukuje posady. Magister Safrin, Monasterzyska. 11053 6

Magister ceglarski i drenarski poszukuje zajęcia Maciej Dżepak, Chumiaty 2 p. Cerkasy. 11054 8

Ekonom kawaler, z dobrą rekomendacją, energiczny, znający się we wszystkich gałęziach gospodarstwa i na buchalterii poszukuje posady od Nowego Roku. Adres: S. S. post.-rest. Jarosław. 11022 2

Prawnik poszukuje lekcyj lub biurowego zajęcia. Olchówka, Turnopol, Dziewocza 897. 11032 1

Absolwent krakowskiej Akademii handlowej poszukuje odpowiedniej posady w Zakładzie przemysłowym. Zarządzie dóbr itp. Zgłoszenia: Adm. Słowa. 11036 1

Inteligentna młoda osoba poszukuje miejsca do samoistnego zaradku domu do wdowca lub kawalera. Na anonimowe listy nie odpowiadam. Zgłoszenia do tego pisma. „Samotna“. 1107 1

Panna biegła w pisaniu i w rachunkach poszukuje posady. M. S. p.-r. Lwów. 1104 1

Posady i zajęcia

zaofiarowane

Zastępców miejscowych poszukuje wielkie Towarzystwo ubezpieczeń życiowych pod najkorzystniejszymi warunkami. Oferty pod: A. O. 234, Adm. Słowa. 10443 4

Poszukuję pomocnika notaryalnego, biegłego w samoistnym sporządzaniu dokumentów hipotecznych i podań. Zgłoszenia z odpisami świadectw i curriculum vitae: „Instytutu“ Administracja Słowa Polskiego. 10948 2

Adwokat dr. M. Schenker w Brzeżnach poszukuje rutynowanego koncypianta. 11017 2

Zdolna i zręczna staniczarka znajdzie zaraz stałe umieszczenie z całkowitem utrzymaniem i stosowną pensją w pracowni sukien damskich w większym mieście. Bliższe objaśnienia udzieli: J. O. G. ul. Batorego 1. 7 II. p. 11025 5

Młody pomocnik i praktykant z działu korzennego znajdują stałe umieszczenie w handlu G. Toms w Rzeszowie Pierwszeństwo mają z prowincyi. 11029 3

Do prowadzenia większej mleczarni na Podolu w Rosyi poszukiwany „Zawodowy Mleczarz“ obznajomiony z produkcją serów i masła. Zgłoszenia z podaniem kwalifikacji adresować: Podwoleczyska, skrytka pocztowa nr. 122. Warunki podług umowy. 10904 2

Praktykant farmacji znajdujący dobre umieszczenie w aptece w Radziechowie. 11093 3

Panna dobrze polecona, znajdzie stałe zajęcie zaraz w handlu herbaty Edmunda Rleda. Zgłoszenia tylko pisemne. 1105 1

Do pielęgnowania chorej starszki i rządzenia gospodarstwem domowym. potrzebna osoba łagodna średniego wieku. Zgłoszenia listowne: Obszar dworski Kozice p. Domażyr. 1101 2

Artykuły spożywcze.

Funt pomadek 60 ct., karmelków 40, czekoladek 1 zł., cukrów deserowych 80, cukrów na ehoinkę 1 zł., struclę torty od 50 ct., ciastka, paczki po 3 ct poleca cukiernia Troczyńskiego, Lwów, ul. Fredry. 1076 10

Miód pszczelny

prawdziwy, podolski (patoka), bez żadnych domieszek pod gwarancją, kuracyjny, deserowy wysłał z powołaniem się na niniejsze ogłoszenie po 5 kg. w blaszankach do każdej poczty opłatnie za 5 k. 50 hal. Zarząd dóbr w Siemikowcach, poczta Siemikowce koło Denysowa. 10690 22

5-cio kilow blaszanki miodu (patoki) franco wysłał z pobraniem pocztowym Kor. 4-90 (zaś deserowego K. 5 50) Zarząd pasieki Teodora Senika w Tarnopolu. 11055 2

Kunno i sprzedaż.

Ubrania da Duca
wykonane z gustem po cenach przystępnych
Firma Julia Berger
Lwów Akademicka 18.
11045 10

„Kewrosz“ usuwa nutechmiast po jednorazowym naeraniu wszelki ból głowy. Cena flaszeczki kor. 1-50. Wysłał magister farmacji Juliusz Popiel, Lwów, Znieniesie. 10547 7

Fonografy Edisona i waliki od 70 ct. wyżej poleca firma Wistor Berger, Lwów, Akademicka 18. 10784 6

W stylu zakopiańskim, secesyjnym różne drobniaki ze złota i srebra, także patryotyczna biżuterja poleca na „Gwiazdke“ Jan Wojtych, złotnik, zaprzysiężony znawca sądowy, Lwów, Akademicka 6. 10951 2

Christofia srebro stołowe po oryginalnych cenach fabrycznych poleca Jan Wojtych, złotnik, zaprzysiężony znawca Lwów, ul. Akademicka 6. 1095 2

Poszukuje się większej ilości zwierzyny do nabywania. Oferty W. Kurkowski Stryj. 11000 3

Nowości z brązu, drzewa, szkła i skóry oraz papiery listowe poleca Seyfarth & Dydyński we Lwowie przy pl. Maryackim. 11021 10

Garnitur salonowy z powojskiego wyjazdu tanio do sprzedania. Przytem inne ruchoomości. Kulecza 10, Mirkiewicz. 11026 1

Poszukuję motorku parowego o stojącym kotle, leżącym cylindrze (Meisterstück) siły 2 kilogramów do zabawy. Opalanie spirytusem. Cena około 60 kor. Zgłoszenia listowne: Pawlusiewicz, Sambor. 10913 1

Ogier gniady, półkwi Arab ze stajen rządowych w Olchowcach, jest do sprzedania. Łodzina, poczta Mrzygłód. 1104 3

Młóczarnia parowa, 6-konna na Schutlewortha, mało używana, w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Zarząd dóbr Psary obok Chodorowa. 1113 3

Fortepian krótki krzyżowy, prawie nieużywany, sprzeda Karol Marecki, Batorego 34. 11097

Interesy majątkowe i handlowe.

Księgarnia w jednym z pierwszorzędnych miast prowincjonalnych do sprzedania Zgłoszenia pod „Księgarnia“ do Administracji Słowa. 10444

Zamienię dwupiętrową kamienicę w śródmieściu Lwowa i dopłacę kilkadziesiąt tysięcy za majątek między Lwowem a Przemysłem. Adres: „Roman S.“ Lwów, Główna poczta. 11049 2

Kamienice dwupiętrowa we Lwowie, Kochanowskiego 1. 3 i Głęboka 23 za wkładem kilkutyśięcy, zaraz pod nader korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość kancelarya, Hetmańska 12. 10773

Droguerya we Lwowie tanio do sprzedania. Wiadomość pod I. P. „Słowo Polskie“. 111 2

Mieszkania i sklepy

Sklep z ładną wystawą ulica Akademicka 18 zaraz do wynajęcia. 10783 3

Lokal sklepowy w kamienicy przy placu Maryackim 10, od strony ul. Sobieskiego, narożny, tudzież od strony ul. Wałowej. 11024 10

Młody człowiek poszukuje osobnego pokoju z całkowitem utrzymaniem. Łaska wygłoszenia z podaniem warunków. A. W. Adm. Słowa. 11040 1

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Pań, iż przeniosłam mój salon strojów damskich ul. Piekarska 24, obok dawnego mieszkania. Z uszanowaniem 10497 7 Biernacka

Paniękę na stancyę w Wiedniu przyjmie stałe tu zamieszkała dystygnowana mała rodzina za miernem wynagrodzeniem. Adres: „Jak w domu“ do Biura dzienników A. Chulawskiego, Wiedeń VI, Getreidemarkt 13. 11998 3

Poszukuję pokoju z utrzymaniem lub pokoju z kuchnią. Zgłoszenia Głaczyńska, Łyczakowska 10. 1098

Dwóch uczni gimnazjalnych znajdzie umieszczenie przy inteligentnej rodzinie, Hoffmana 5a, parter na lewo. 11002

Doniesienia różna.

Choroby weneryczne i zastarzałe, obojga pici choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurastenii. Leczy radykalnie 29 Dr. Friso. PASAŻ HAUSMANA, Liczba 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopiajne w godz. od 8-10 i 2-5

Patenty

Wzory użytkowe i marki ochronne. Wyraabiający patenty A. Elliot, inżynier w zakresie budowy maszyn i elektrotechniki. Dr. M. LILIENFELD, chemik. Berlin, N. W. 6. Marienstr. 28. 9731 Korespondencya polska.

Bez honoraryum za pośrednictwo — bez wydatków wstępnych. Oficerowie i państwowi urzędnicy, potrzebujący gwałtownie pożyczek (Rangierungsdarlehen na małe raty, mogą zwrócić się pod „Postwendende Erladigung 7934“ do ekspedycyi Rudolf Mosse, Wiedeń 1, Seilerstätte 2. 10508 4

Wilgoć i grzyb

z murów i podłóg usuwa i niszczy raz na zawsze najnowszą metodą pod gwarancją Biuro techniczne, pl. Bernardyński 12. Kosztorysy bezpłatnie 10991 2

10.000 koron pożyczki udzieli na lat kilka na drugą hipotekę realności lwowskiej. Adres: „Roman S“, Lwów, Główna poczta. 11048 2

Urzędnik wojskowy w średnim wieku ożeni się z panną w wieku do lat 30. Posaz 6000 koron pożądany. O łaskawe zgłoszenia do 25 b. m. proszę pod „A. Z. Mariage“ post. rest. Lwów za kwitem inseratowym. Dyskretyca zapewniona. 11044 4

Wysprzedaż

po bardzo niskich cenach Win francuskich reńskich, moselskich

z powodu zwinięcia „Bodegi“. Wiadomość w drogueryi: Piotra M. KOLASCHA i Spki we Lwowie. 10483 3

Najtańsze miejsce zakupu Publiczna

HALA AUKEYJNA

Pasaż Mikolascha. Wystawa rzeczy użytkowych i artystycznych otwarta dzień cały. Wstęp wolny. Sprzedaż licytacyjna i z wolnej ręki

Ceny bardzo niskie, okazuje. 10511 2

Dla dogodności inserujących zaprowadziło

Słowo Polskie Korespondentki

3405 inseratowe.

które nabywać można w Administracji, w biurze sprzedaży „Słowa Polskiego“, we wszystkich biurach dzienników i trafikach po cenie 60, 90, 120, 150, 180 halerzy. Korespondentki inseratowe upoważniają do umieszczenia ogłoszenia w „Słowie Polskim“ o 10, 15, 20, 25 lub 30 wyrazach.

Losy tureckie

Zarząd długi państwa tureckiego wycoufuje arkusze kuponowe losów tureckich, pięć stronom jednorazowo po 2 franki za każdy arkusz kuponowy

Przyjmuję losy tureckie do przeprowadzenia tej transakcyi bez prowizyi i proszę o rychłe zgłoszenia, gdyż termin wnoszenia jest ograniczony. 10402 2

M. Jonasz

Dom bankowy i kantor wym. ul. Trzeciego Maja 2, J. P.

Biuro techn. i rysunkowe

M. J. Żebrowskiego

inżyniera cywilnego we Lwowie, plac Bernardyński 1. 12.

Przeprowadza trasę, projekta i budowę wszelkich dróg komunikacyjnych jako to: kolei żelaznych i dróg kołowych, koleje gospodarczych i linowych do eksploatacyi lasów itp. (specjalista w rekonstrukcyi i budowie nowych dróg powiatowych) wykonuje wszelkie roboty geometryczne, pomiary, podziały i parcelacye gruntów. Sporządza plany, rysunki, kopie odbitki, wogóle wszelkie roboty w zakresie technicznego rysownictwa wchodzące po nader umiarkowanych cenach. -7740?

Katafia owocowa

wo fiaskach litrowych po kor. 1-70, jakoteż wszelkie inne likiery i nalewki, sporządzone wyłącznie na cukrze kandyzowanym na ciepłej drodze, oraz specjalny rum poleca fabryka rozolisów H. Lubliner w Znieniesieniu pod Lwowem. Wyski poczta uskuteczna się odwrotnie. Cenniki gratis. 10546 9

S. WAGNER

mechanik
Lwów, pl. Bernardyński róg ul. Halickiej 1. 7.
poleca maszyny do szycia i do haftów Singera pierścionkowe i central-Bo. Sprzedaż na raty. Nauka haftu bezpłatna. Przyjmuje wszelkie reparacye. 8633

W chorobach pęcherza

moczowego i innych tym podobnych dolegliwościach są najbardziej rozpowszechnionym i najlepszym środkiem kapsułki tarolinowe (nazwa zastrzeżona), które można zażywać, nie przeszkadzając sobie w codziennych zajęciach, należy żądać zawsze Grötznera kapsulek tarolinowych a wszystkie rzekomo skutecznie nie są środkami stanowczo porzucić należy. 50 kapsulek: 11 z olejem santalowym, 3 z salem. 3 z ekstraktem Kubeba. Cena 3 korony. Do nabycia w aptece Piepsera Poratyńskiego. Lwów, Plac Bernardyński, Apteka pod srebrnym orłem Z. Ruckera. 13

Rocznie dziewięć

ciągnięć ma grupa losów złożona z losu krakowskiego; austr. czerw. Krzyża; włoskiego czerw. Krzyża i węg. Bazylika. Polecamy te 4 losy z prawem gry już w styczniu za 252 koron w ratach po 7 kor. Sam los krakowski za 96 kor. (24 rat po 4 kor.) Do pierwszej raty należy dołączyć 3 kor. 50 hal na ubezpieczenie losu krakowskiego za rok 1904 oraz 84 hal. na stemple. Gazeta losowa i czeki pocztowe oraz kalendarz bankowy bezpłatnie.

DOM BANKOWY

Schütz i Chajes

Lwów, pl. Maryacki 7. 44

Wiedniu VI, Getreidemarkt 13. Centralne Biuro ogłoszeń dzienników i reklamy Adolfa Chulawskiego udziela rad w wyborze środków reklamy, układa teksty wszelkich ogłoszeń, pośredniczy we wszystkich sprawach przemysłu i handlu. 10397 4

Na święta!

50 proc. taniej niż wszędzie!

Klary Werk

Karola Ludwika 29.

Sprowadziłam z Wiednia i Berlina na obecny sezon olbrzymi transport bluzek jedwabnych, wełnianych i flanelowych, barchanowych i pikowych, jakoteż zakłady sukienne i futrzane, dalej płaszcze kostiumy i szlafroki jesienne i zimowe w różnych gatunkach. Jedwabie, flanele i wełniane materye na metry, boa, strzane, ubrańka, płaszczyki i sukienki dziecięce w wielkim wyborze. Różne hafty do wyprawy, portyery i stary dywanowe, kalosze w cenie od 1 zł. i wyżej, śniegowce i butki w różnych gatunkach Klara Werk.

1080 3



Maszyny do szycia i haftu Singera

czółenkowe i obrączkowe z pierwszorzędných fabryk, najdokładniej uregulowane. Pięcioletnia gwarancya. Bezpłatne kursa szycia i haftu. Na raty pod przystępnymi warunkami, gotówką 10 proc. opustu. Cenniki na żądanie gratis i franco. 7321

Jan Lauruk

mechanik, Lwów, ul. Halicka 1.

Z kamienia sztucznego

PŁYTY chodnikowe po K. 3. PŁYTY posadzkowe po K. 2-60 za jeden metr kwadratowy poleca 4310

FABRYKA

kamienia sztucznego i dachówek

we Lwowie

Biuro fabryki: Gmach Banku hipotecznego.

Stary Wohl

poleca HERBATE znakomitej dobroci, pasaż Hausmana 1. 3 9313 13

Eleganckim Paniom

polecam moją wzorową

Pracownię toalet damskich

Wykonuje toalety salonowe, wieczorkowe i balowe nader elegancko, szybko i po miernych cenach. Z prowincyi wystarczy stanik na miarę. ZOFIA WALENTA z Pragi Lwów, Karola Ludwika 29. 10378 6

PIWO

pilzneńskie

z browaru mieszczańskie-
go w Pilźnie, „Marka BB“,
zwane „Perłą piw“, za-
wdzięcza światową reno-
mę wybornej swej jako-
ści, przez żaden inny bro-
war na kontynencie nie-
osiągniętej.

PIWO

ołomunieckie

z browaru mieszczańskie-
go w Ołomuńcu od lat 30
chlubnie znane — tylko
wówczas prawdziwym,
jeżeli przez etykiety
i czerwonej bandero-
li, każdy korek ma
na obu stronach wy-
palony znak (Orzeł)
z napisem Browar
mieszczański w Ołomu-
ńcu.

PIWO

eksportowe

z browaru
Piotra Sedelmeyera
w Stanisławowie
jest wyrobem krajowym
dobrej jakości.
Każda flaszką jest zao-
patrzona w etykietę z na-
pisem naszej firmy.

PORTER

jak

„Ale angielskie“

z browaru

P. Sedelmeyera

w Stanisławowie

w butelkach 1/4 litrowych
jest najlepszym portere-
m krajowym, o czym łatwo
przekonać się można.

Główny skład u firmy

11082 6

MAKS WIXEL i SYN

we Lwowie, ulica Krakowska 1. 14. — Telefon Nr. 97.



Zawno od dawna i przez znakomitych lekarzy polecane
jako lekko przeczyszczający i rozwalniający środek
nie przeszkadzają trawieniu i są zupełnie nieszkodliwe. Słodycz
tych pigulek sprawia, że je nawet dzieci chętnie zżywiają.
Pudełeczko z 12 pigułkami kosztuje 30 h., rolka z 8 pu-
dełkami, zawierająca 120 pigulek tylko 2 kor.; za po-
przednim nadesłaniem kwoty 2 k. 45 h. wysyła się rolkę franko.



**Należy ządać „Filipa Neu-
steina oczyszczających pigulek“.** — Prawdziwe są tylko
wówczas, gdy każde pudełko ma na spodzie na-
szą protokolaną markę „św. Leopolda“ wyl-
śniętą czerwono-czarnym drukiem — Nasze
protokolowane pudełko, wskazówki użycia i opa-
kowania muszą być opatrzone naszym podpisem
„Filip Neusteina, aptekarz.“

Apteka FILIPA NEUSTEINA

pod „św. Leopoldem“, Wiedeń I. Plankengasse 6.

Skład we Lwowie u Piotra Mikolascha i we wszystkich
aptekach.

Na Święta Świeże towary południowe

codziennie świeże drożdże z fabryki Ad. Ig. Mautnera w Wiedniu
WINA różnorodne, KONIAKI, LIKIERY — znaną z dobroci czystą starą żytnią
wódkę „BALABANÓWKĘ“ i t. p. artykuły, poleca po cenach najniższych

Handel Karola Ballabana następcy

Józefa Oźmińskiego, we Lwowie przy ul. Halickiej 1. 23.

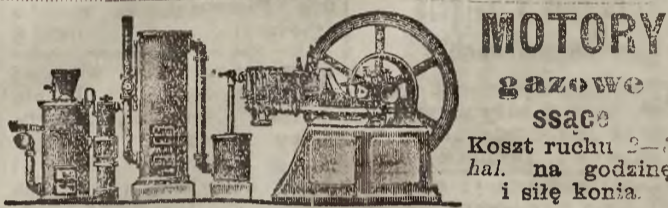
— Zlecenia z prowincyi uskutecznią się odwrotnie. — 11030 4

Ważna dla P. P. Myśliwych!

Sprzedam za bezcen z powo-
du wyjazdu: Dryling firmy
Nowotny w Pradze
Mauser z lonetą, Hamerles
X. 16 z łufami Krupa, Tesch-
nerówka X 8 Rogi jele-
nie i masa innych przyborów
myśliwskich.

Blizsza wiadomość w pra-
cowni rusznikarskiej:

B. Jankowskiego
Lwów, Czarneckiego 2
104 6 5



MOTORY

gazowe
ssące

Koszt ruchu 2-3
hal. na godzinę
i siłę konia.

Motory benzynowe — Lokomobile benzynowe
OSERS & BAUER, Wiedeń
XX, Dresdenerstr. 80 — 84. 10430
Pierwszorządny fabrykat — korzystne warunki spłaty.

Niezbędny 8118
do codziennego użytku
mięczy wodę, gładzi
czerwone i popę-
kane ręce,
BORASON
usuwa przyszcze i uszczo. Do nabycia
w apt., drogerii lub w głównym składzie
Laboratoryum „Aesculapa“ Lwów
Pasaż Hausmana. Borason
60 h., Mydło boras.
70 hal.

Handel kawy i herbaty

Józef Strobl, Wiedeń VII.

Lecherfelderstr. 21

Posyła najprzedniejsze gatunki kawy i herbaty, we Wiedniu wprost
do domu, na prowincję pocztą.

Kawa (przy 5 kg. franko).		Herbata (przy 1 kg. franko).	
	za kgr.	ff. Congo	2 90 zlr.
Santos prima	1 10 zlr.	ff. Souchong	3 40 "
Meksykańska	1 25 "	ff. cesarski melanz	3 90 "
Jamańska	1 40 "	Mandaryn czarny	7 50 "
Brazylijska	1 55 "	Kakao prawdziwe hollen- derskie prima „Bens- dorp“, i „de Jong“ 2 80 "	
Portorico I. prima	1 60 "	Oprócz tego wszystkie korzenne towary konsumcyjne po najtań- szych cenach bieżących.	
Domingo	1 65 "		
Zachodnio indyjska	1 65 "		
Palona każdy gatunek 30 ct. więcej			

Przy ewent. zleceniach uprasza się odwołać na to pismo

Świetne referencye **MOTORY** Cenniki franco
na gaz i petrolinę, nowe i używane, jakoteż
lokomobile petrolinowe i instalacje ssące gazowe
najtańsza siła motorowa 1-3 hal. za godzinę i siłę konia
Fabryka motorów
Warchałowski & Seidler
Wiedeń III., Paulusgasse 3. 9888 10

„Architekt“, organ polskich architektów.
Wychodzi raz na miesiąc
i daje na 70 tablicach folio i w szeregu rycin
w tekście, obraz ruchu architektonicznego
w Polsce. — Prenumerata roczna 20 k., anons
7/10 cm. rocznie 30 k., 4 zeszyty próbne z róż-
nych lat 2 kor.
Redakcyja i Administracyja, Kraków, Wol-
ska 1. 36. 10249

POWIĘKSZENIA FOTOGRAFICZNE z jakiegokolwiek bądź
fotografii aż do natu-
ralnej wielkości, wykonywa Zakład fotograficzny
D. MAZURA we Lwowie, ul. Pańska 1. 5. 9897 2

Słódko o nowym wynalazku

Ważnym dla palących papierosy.
Zastosowanie wiedzzy w życiu praktycznym wydało
się niejednokrotnie zdumiewające rezultaty, przyniosło wiele
pożytku ogółowi. Dziś hygieną święci prawie na każdym
kroku tryumfy, zrozumiałem więc jest, że i fabrykacya tutek
cygaretowych czyni postępy w tym kierunku, lecz nie wszę-
dzie i nie zawsze z dodatnim rezultatem.
Moje wieloletnie próby upodstawione nauką i facho-
wym doświadczeniem, twierdzone zostały ostatnimi czasy
zdumiewającym skutkiem. Udało mi się bowiem dojść
drogą badań chemicznych do preparatu, znanego już dziś
prawie wszędzie, który nosi nazwę:

„SALVESOL“

Jestto wata chemiczna, mająca tak wiele pożądaną
dla palących papierosy własność, że aby mnie nie posu-
dzono o częstą przechwałkę — biorę sobie za zaszczyt do-
jść się na następujące, otrzymane w ostatnich czasach

UZNIANIE:

WP. Mr. farm. W. Beldowski — Kraków.

Z przyjemnością donoszę W.Panowi, że od czasu,
jak używam Pańskiej waty „SALVESOL“, nie do-
znaję przykrych objawów, które mi dokuczały sku-
tkiem palenia tytoniu. Wobec tego upraszam o nade-
ślanie mi za pobraniem pocztowem kilo waty „SALVE-
SOL“.

Lwów, d 2 maja 1903.

Z w. p. prof. **Dr. Antoni Mars.**

Zwracając uwagę P. T. Ogółu na powyższe uznanie
jakim za wynalazek mój ze strony tak wielce poważnej
i kompetentnej zaszczytowany zostałem, czynię to głównie i je-
dynie w interesie zdrowia P. T. palących papierosy i tyto-
wogóle. 9 70 20

Mr. farm. Wł. Beldowski

Fabryka „NORIS“ Wł. Beldowskiego w Krakowie poleca:

1000 sztuk tutek „NORIS“ ze Salvesolem K. 280
1 pakietek waty Salvesol 60 h.



Znaną P. T. Publiczności mają
restauracyę wraz z pokojami do
śniadań przy ul. Teatralnej
(róg Trybunalskiej) obecnie zna-
czn e rozszerzyłem i urządziłem
z wszelkimi wygodami Bufet,
zaopatrzony w obfite przekąski
gorące i zimne po cenach na-
der niskich. Kuchnia smaczna
i zdrowa. Nalewki, Wódki pier-
wszorządnej jakości. Piwo eks-
portowe lwowskie specjalnej
warki. Wędliny, kiełbasy, ki-
szki własnego wyrobu. Przy-
muję zamówienia na kanapki,
półmiski, śniadania i kolacyste
zbiornowe. — Lokal otwarty od 7 rano do 1 po północy.
10746 Z poważaniem **Michał Skulski.**

Nie cieszyć się Państwo pełnem zdrowiem?
Pijcie **Ceres** soki owocowe.

Są one trunkiem nie tylko pragnienie gaszącym, lecz nieroz-
cieńczone przedstawiają także wyborny środek pożywny,
gdyż zawierają obok 3/4 proc. białka owocowego, 12 do 25
proc. cukru owocowego, który jest najnaturalniejszym poży-
wieniem człowieka, oraz dla tworzenia się zdrowej krwi, tak
ważne sole pożywne i żelazo.
1 skrzynia oryginalna z 10 gatunkami soków w 3/10 ltr. fla-
szkach 8 k., w 7/10 ltr. fiaskach 13 k., w 1 1/2 ltr. fiaskach
19 kor. franko.

Cenniki i zajmujące broszury rozsyłają bezpłatnie po
odwołaniu się na ten anons Ceres Werke, Ringelshain
(Czechy). 10595 26-

Dla chorych na płuca.

Na lekarskim kongresie skonstatował profesor v. Leyden, że tylko w samych Niemczech 1.200.000 ludzi cierpią na suchoty,
a z tych rocznie około 180.000 ulega tej strasznej chorobie. Zurokiem choroby płuc są bakcyle tuberkuliczne; bakcyle te wdy-
cha ostatecznie każdy człowiek; nie dadzą się one wyniszczyć zupełnie. Jeśli więc szczęśliwym trafem większą część tych, którzy wdychają te bakcyle nie ulegają tu-
berkulozie, bezsprzecznie wynika z tego, że organizm ludzki posiada tę zdolność uczynić wdychane bakcyle tuberkuliczne nieszkodliwymi. Tam gdzie się rurka oddechowa
dzieli na wiele delikatnych gałęzi, które prowadzą do płuc, leżą dwa gruczolę tak zwane gruczolę bronchialne, czyli pełne, których celu nauka długo nie знаła. Nato-
miast obecnie wiemy z badań dra Hofmanna, że one wyrabiają „calkiem szczególny sok“, który usmierza zarodki choroby zanim one rozpoczną w płucach dzieło zni-
szczenia. Tam gdzie te gruczolę z powodu dziedzicznego błędu i osłabienia lub innych organicznych przeszkód nie mogą dostatecznie tworzyć tej materii i kiedy płuc-
stały się wrażliwe z powodu zaziębienia, kurzu lub innego wpływu, tam mogą wnikięte bakcyle tuberkuliczne stałe osiąść i prędzej czy później wybuchu choroba.

Przyszła myśl, aby wzmocnieniem tych gruczolów bronchialnych zwalczyć bakcyle tuberkuliczne.
Tę najbliższą drogę obrał dr. Hoffmann i stworzył z samej posiadającej materii samych gruczolów płucnych środek leczniczy przeciw cierpieniom płuc (chro-
niczny katar i suchoty) którego nazwał „Glandulén“. — „Glandulén“ to nie trującego i nie chemicznie sztucznego, tylko sporządza się ze świeżych gruczolów bron-
chialnych zupełnie zdrowych, pod dozorem lekarskim świeżo bitych skopów — natura sama daje środki lecznicze przeciw wszelkim chorobom, trzeba je tylko umieć
znaleźć. Gruczolę bronchialne bywają przy niskiej temperaturze osuszane i prasowane na tabletki, każda tabletką wagi 0.25 gramów zawiera 0.05 gramów proszkowa-
nego gruczolu i 0.20 mleka cukrzonego dla dodania smaku. — Jeśli się używa „Glandulén“ podług przepisu, wzrasta apetyt, usposobienie staje się lepsze, przybywają
siły i waga ciała — poty nocne i kaszel zmniejszają się, płwociny rozluźniają się, proces wyzdrowienia w toku. — Wielu lekarzy i wiele osób prywatnych wypróbowało
wysoką wartość tego środka leczącego suchoty. „Glandulén“ okazuje zadziwiające skutki, gdzie wszystkie inne środki odmówiły. — „Glandulén“ sporządza się w chemi-
cznej fabryce dra Hofmanna nast. w Meerane (Saksonia) i jest do nabycia za receptą lekarską w aptekach, jakoteż w składzie B. Fragner Apotheke ck. nadw. do-
stawca, Prag 203/III. we fiaskach po 100 tabl. po K 5.50, 50 tabl. po K 3. Szczegółowe broszury z opisami chorych wysyła fabryka na żądanie gratis i franko. 9135